



 Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

Naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych orzecznictwa sądów powszechnych w 2020 r.

dr Jędrzej Maksymilian Kondek, prof. AWS

 **Prawo prywatne**  
Warszawa 2024



# Spis treści

<b>Wstęp</b>	5
<b>I. Materiał badawczy</b>	6
<b>II. Powodowie</b>	9
1. Cechy osobiste powodów	9
2. Stopień pokrewieństwa pokrzywdzonych śmiercią osoby najbliższej	9
3. Zwolnienie od kosztów sądowych	10
4. Zastępstwo procesowe powodów	11
<b>III. Pozwani</b>	13
<b>IV. Kancelarie odszkodowawcze</b>	14
<b>V. Postępowanie likwidacyjne</b>	16
<b>VI. Naprawienie krzywdy w postępowaniu karnym</b>	20
<b>VII. Postępowanie przed sądem I instancji</b>	22
1. Moment wytoczenia powództwa	22
2. Roszczenia poszkodowanych	23
3. Kumulacja roszczeń o zadośćuczynienie z roszczeniami odszkodowawczymi	25
4. Zarzuty pozwanego	26
5. Ugody	28
6. Inne przyczyny niewydania wyroku	30
7. Wyroki sądów I instancji	30
7.1. Uwagi ogólne	30
7.2. Orzecznictwo sądów I instancji w ujęciu geograficznym	36
7.3. Przyczyny oddalenia powództwa (w całości lub w części)	37
<b>VIII. Postępowanie międzyinstancyjne i apelacyjne</b>	42
<b>IX. Czas trwania postępowań</b>	45
<b>Wnioski</b>	48
<b>Bibliografia</b>	51



## Wstęp

Niniejszy artykuł przedstawia wyniki badania przeprowadzonego w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, a dotyczącego orzecznictwa sądów powszechnych w sprawach o naprawienie krzywdy doznanej w wyniku wypadków drogowych. Przedmiotem analizy były sprawy sądowe zakończone w 2020 r. Jest to kontynuacja podobnego badania (przeprowadzonego również w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości) sprzed kilku lat, któremu poddano m.in. praktykę sądową w sprawach zakończonych w 2015 r. o naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach drogowych<sup>1</sup>. Tym samym uzyskano możliwość nie tylko zdiagnozowania obecnego stanu praktyki sądowej, ale także zobrazowania tendencji, jakie w tej praktyce występują. Wydaje się bowiem, że pięcioletni dystans, jaki dzieli materiał badawczy pozwala na zbadanie zarówno kierunków zmian, jakie w omawianej materii zachodzą, jak i wskazanie ich pewnych stałych charakterystycznych cech.

Struktura niniejszego opracowania zostanie zasadniczo podporządkowana tokowi postępowania w przedmiocie naprawienia krzywdy. Na początku zostanie przedstawiony materiał badawczy, a także strony postępowania, czyli powodowie i pozwani. Następnie będą zaprezentowane wyniki badania dotyczące etapu przedsądowego, czyli postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczycieli, oraz rezultaty uprzednich postępowań karnych w zakresie, w jakim odnoszą się do naprawienia krzywdy. Kolejno zostanie omówione postępowanie przed sądem I instancji: roszczenia powodów i ich ewentualne modyfikacje, zarzuty pozwanych, czas trwania postępowania i jego wynik, w tym przypadki polubownego zakończenia sporu. Wreszcie zostanie opisane postępowanie apelacyjne, w tym jego czas trwania oraz stabilność orzecznictwa. Charakterystyczne jest, że w żadnej z przeanalizowanych spraw nie była złożona skarga kasacyjna, co powoduje, że przedstawienie wyników badań nie będzie obejmować postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym (dalej: SN).

---

<sup>1</sup> Wyniki tego badania zostały opisane w opracowaniu: J.M. Kondek, *Naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych*, „Prawo w Działaniu” 2021/46, s. 47-90.

## I. Materiał badawczy

Przedmiotem analizy były sprawy o naprawienie krzywdy spowodowanej wypadkami komunikacyjnymi zakończone w 2020 r., przy czym do badania zostały wykorzystane zarówno sprawy zakończone ostatecznie w 2020 r., jak i takie, w których w tym roku wyłącznie wydano wyrok w I instancji. Wydaje się jednak, że rozróżnienie to nie ma istotnego znaczenia dla interpretacji wyników badania.

Przebadany materiał można podzielić na dwie odmienne kategorie. Należy bowiem zauważyć, że sprawy, których przedmiotem było roszczenie o naprawienie krzywdy w wypadkach komunikacyjnych, klasyfikowano w sądach w trzech odrębnych kategoriach statystycznych<sup>2</sup>. Omawiane sprawy były klasyfikowane jako sprawy o odszkodowanie z wypadków komunikacyjnych, z wyłączeniem spraw o symbolu 325, 014oc i 014pz (symbol 014wk), albo jako spory na tle ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej (dalej: OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych z tytułu wypadków komunikacyjnych, z wyłączeniem spraw o symbolu 014pz (symbol 014oc), lub też jako sprawy o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (symbol 056).

W rezultacie badaniem objęto zarówno sprawy, w których za *differentia specifica* uznano to, że dotyczą one roszczeń z wypadków drogowych, a zatem takie, w których obok spraw o naprawienie krzywdy były sprawy o naprawienie szkody na mieniu albo na osobie (art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego<sup>3</sup>), jak i sprawy, w których za cechę wyróżniającą uznano roszczenie o naprawienie krzywdy, a zatem takie, w których obok roszczeń wynikających z wypadków komunikacyjnych znalazły się sprawy o naprawienie krzywdy wyrządzonej innymi czynami niedozwolonymi. Dla obu tych kategorii spraw dobrano osobno reprezentatywną grupę z całego obszaru Polski (ale – z konieczności ograniczenia próby – już nie dla obszarów apelacji). Trzeba jednak zauważyć, że odrębne klasyfikowanie określonych spraw miało zazwyczaj

---

<sup>2</sup> Kategorie – zgodnie z załącznikiem nr 2 do zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS z 2019 r. poz. 138 ze zm.).

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.); dalej: k.c.

charakter jednolitej praktyki w poszczególnych sądach. Jeżeli w konkretnym sądzie uznawano badane sprawy za mieszczące się np. w kategorii o symbolu 014oc, to nie znajdowały się one wśród spraw o symbolu 056 i odwrotnie. Przypadki opatrywania spraw podwójnym symbolem miały charakter sporadyczny.

Ogółem przebadano 991 spraw, z czego 501 spraw było opatrzonych symbolami 014wk lub 014oc, zaś 489 spraw – symbolem 056. Należy przy tym zaznaczyć, że w przypadku spraw, w których po stronie powodowej występowało kilka osób, za osobną sprawę uznawano sprawę każdego z poszkodowanych, gdyż pomimo wspólnej dla nich wszystkich podstawy faktycznej roszczenia różnie mogły się kształtować roszczenia każdego z powodów, zarzuty pozwanych i inne okoliczności (np. zwolnienie od kosztów sądowych).

Podział materiału badawczego na sprawy o odszkodowanie z tytułu wypadków komunikacyjnych (symbole 014wk i 014oc) oraz na sprawy o naprawienie krzywdy (symbol 056) pozwolił na dokonanie istotnych spostrzeżeń wstępnych.

Spośród spraw o odszkodowanie z tytułu wypadków komunikacyjnych, na 501 przebadanych spraw, w 148 (29,5%) sprawach dochodzono roszczeń o naprawienie krzywdy. Sprawy te ustępowały liczbie spraw o naprawienie szkody związanej z uszkodzeniem pojazdu (267, czyli 53,3%). Było ich jednak więcej niż spraw o odszkodowanie za szkodę poniesioną z tytułu najmu pojazdu zastępczego, których liczba wynosiła zaledwie 35 (7,0%). Tymczasem ta kategoria spraw jeszcze niedawno była licznie reprezentowana. Pozostałe sprawy dotyczyły: naprawienia innych szkód majątkowych (np. uszkodzenia mienia, zwrotu kosztów holowania pojazdu); wyłącznie naprawienia szkody na osobie (renty); roszczeń z tytułu niezapłaconych składek ubezpieczeniowych; regresów ubezpieczycieli w stosunku do sprawców, którzy spowodowali wypadek, gdy byli pod wpływem alkoholu, zbiegli z miejsca zdarzenia albo nie byli ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej; oraz roszczeń z innych ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej.

W 63 (12,6%) sprawach łącznie z roszczeniem o naprawienie krzywdy dochodzono roszczenia o zwrot kosztów wynikających z wywołania uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu (art. 444 § 1 k.c.). W 22 sprawach dochodzono również renty (art. 444 § 3 k.c.), w 47 (9,4%) sprawach – także roszczenia z art. 446 § 3 k.c., w 11 (2,2%) sprawach – także kosztów pochówku, w tym kosztów nagrobka, a w 7 (1,4%) sprawach – ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. W 18 (3,2%) sprawach dochodzono również naprawienia szkody majątkowej, przy czym obejmowała ona nie tylko szkodę w postaci uszkodzonego mienia, ale także koszty pomocy prawnej i utracony zarobek, w tym tylko w 1 sprawie dochodzono zarówno naprawienia krzywdy, jak i naprawienia szkody na mieniu (kosztów naprawy pojazdu). Da się to wyjaśnić tym, że roszczenia o naprawienie szkody, w przeciwieństwie do naprawienia krzywdy, mogą być zbywalne (art. 449 k.c.) i zasadą jest, iż roszczenia o naprawienie szkody majątkowej były dochodzone przez nabywców roszczenia odszkodowawczego,



tj. przez warsztaty naprawcze, podmioty zajmujące się wynajmem pojazdów zastępczych lub kancelarie odszkodowawcze. Naprawienia szkody niemajątkowej dochodzili zaś zawsze pokrzywdzeni. W porównaniu z wynikami badania dotyczącego spraw zakończonych w 2015 r. daje się zauważyć istotny spadek liczby spraw, w których dochodzą również roszczenia o naprawienie szkody na osobie na podstawie art. 444 § 1 k.c. (wówczas było to aż 26,5% spraw). Na podobnym poziomie utrzymują się sprawy, w których obok roszczenia o naprawienie krzywdy dochodzą roszczenia z art. 446 § 3 k.c. oraz o naprawienie szkody na mieniu (wówczas było to odpowiednio 10,8% i 4,3% spraw)<sup>4</sup>.

W ramach spraw o naprawienie krzywdy dominowały sprawy o kompensację szkody niemajątkowej wynikającej z wypadków komunikacyjnych. Na 494 sprawy aż w 353 sprawach (71,5%) przyczyną doznania szkody niemajątkowej był wypadek drogowy.

Prowadzi to do wniosku, że wypadki drogowe są główną przyczyną doznawania krzywdy, znacznie przeważającą nad innymi przypadkami szkód niemajątkowych wynikających ze spowodowania śmierci osoby najbliższej (art. 446 § 4 k.c.), uszczerbku na zdrowiu (art. 445 § 1 i 2 k.c.) oraz naruszenia dóbr osobistych (art. 448 k.c.). Z drugiej strony jednak należy zauważyć, że wypadki drogowe generują przede wszystkim szkody majątkowe, zaś w mniejszym zakresie są przyczynami doznania przez poszkodowanych krzywdy.

Ogółem spośród 991 spraw 501 dotyczyło naprawienia krzywdy (50,6%). Główną przyczyną doznawania krzywdy była śmierć osoby najbliższej. Taką podstawę faktyczną wskazano w 366 (73,2%) sprawach. W 127 (25,4%) sprawach dochodzą zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, zaś w 6 sprawach – zadośćuczynienia za konieczność sprawowania opieki nad osobą najbliższą (1,2%). Należy zwrócić uwagę, że jest to istotny wzrost w porównaniu z badaniem dotyczącym spraw zakończonych w 2015 r. Wówczas śmierć osoby najbliższej stanowiła podstawę faktyczną w 64,5% spraw<sup>5</sup>. Nadal daje się zauważyć istotna nadreprezentacja spraw o naprawienie krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej. Trzeba bowiem podkreślić, że w 2020 r. w 25 540 wypadkach drogowych zginęło 2491 osób, zaś 26 463 osoby zostały ranne<sup>6</sup>. Oznacza to, że zmarli stanowili 8,6% wszystkich poszkodowanych w wypadkach drogowych (zmarłych i rannych łącznie), a zatem śmierć stanowiła podstawę faktyczną niemal 3/4 spraw o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w tych wypadkach.

<sup>4</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s 48.

<sup>5</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s 50.

<sup>6</sup> Komenda Główna Policji, Biuro Ruchu Drogowego, *Wypadki drogowe w Polsce w 2020 roku*, Warszawa 2021, s. 6, <https://statystyka.policja.pl/download/20/361900/Wypadkidrogowe2020.pdf> (dostęp: 4.10.2023).



## II. Powodowie

### 1. Cechy osobiste powodów

Powodowie w przebadanych sprawach to wyłącznie osoby fizyczne, co zasadniczo nie może dziwić, skoro podstawą faktyczną roszczeń była krzywda związana z uszczerbkiem na zdrowiu albo śmiercią osoby najbliższej. Teoretycznie można sobie wyobrazić roszczenie osoby prawnej za krzywdę poniesioną w związku ze śmiercią osoby z tą osobą prawną związaną, skoro przyjmuje się, że dobra osobiste mogą przysługiwać także osobom prawnym<sup>7</sup>. Taki przypadek jednak się nie pojawił.

Z uwagi na treść normy z art. 449 k.c., która wyłącza zasadniczo zbywalność roszczeń o naprawienie krzywdy, po stronie powodowej nie występowały też kancelarie odszkodowawcze. Ich rola polegała – o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego opracowania – na zapewnieniu pokrzywdzonym obsługi prawnej zarówno na etapie likwidacji szkody, jak i na etapie sądowym.

### 2. Stopień pokrewieństwa pokrzywdzonych śmiercią osoby najbliższej

W przypadku spraw o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej istotną cechą jest stopień pokrewieństwa łączący pokrzywdzonych ze zmarłym. Informacje na ten temat przedstawia tabela 1. Rozkład danych dotyczących pokrzywdzonych w zależności od tego kryterium pokazuje, jakie osoby czują się najczęściej pokrzywdzone śmiercią swoich bliskich.

---

<sup>7</sup> Por.: wyrok SN z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C, poz. 55; uchwała SN 7 sędziów z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83.

Tabela 1. Poszkodowani w sprawach o zadośćuczynienie zgłaszane na etapie likwidacji szkody z tytułu śmierci osoby najbliższej

Charakter bliskości ze zmarłym (kto żądał zadośćuczynienia)	Liczba spraw	Odsetek spraw (w %)
Dzieci zmarłego	112	30,7
w tym: dzieci małoletnie	21	5,8
Małżonek zmarłego	67	18,3
Konkubent zmarłego	4	1,1
Rodzice zmarłego	42	11,5
Rodzeństwo zmarłego	58	15,9
Dziadkowie zmarłego	20	5,5
Wnuki zmarłego	48	13,2
Inni*	14	3,8

\* W skład tej kategorii wchodziło zięciowie, pasierbowie, ojczym, rodzice zastępczy, synowa, narzeczony oraz wuj będący chrzestnym.

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki nie powinny budzić zdziwienia. Niemal połowa wszystkich spraw o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej to roszczenia dzieci i pozostałego przy życiu małżonka, czyli osób, które niewątpliwie stanowią najbliższą rodzinę i które najczęściej łączyły ze zmarłym najściślejsze więzi. Poza niejedolitą kategorią „inni” wszystkie pozostałe osoby są powszechnie uważane jako bliscy, co nie znaczy, że *in concreto* sądy nie stwierdzały w tych przypadkach braku bliskości. W konkretnych sprawach sądy uznawały, że nie było bliskości pomiędzy synem a ojcem, który stosował wobec niego przemoc, między rodzeństwem przyrodnim albo pomiędzy bratem, który nie mieszkał z rodziną, bo przebywał w pogotowiu opiekuńczym, a pozostałym rodzeństwem<sup>8</sup>, pomiędzy szwagrami oraz pomiędzy chrześniakiem a jego wujem i chrzestnym.

W dalszej części niniejszego opracowania zostanie przedstawione, jak stopień pokrewieństwa pokrzywdzonych ze zmarłymi wpływa na wysokość dochodzonych i zasądzonych roszczeń.

### 3. Zwolnienie od kosztów sądowych

Relatywnie często powodowie byli zwalniani od kosztów sądowych przynajmniej w części. Wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych składano w 45,6% przypadków, a był on uwzględniany przynajmniej w części w 74%, co oznacza, że ponad 1/3 wszystkich

<sup>8</sup> Sąd – jak się wydaje nieco cynicznie – uznał, że przez jego śmierć „nic się w rodzinie nie zmieniło”.

powodów (33,7%) było zwolnionych od kosztów sądowych przynajmniej w części. Odsetek spraw, w których składano wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych, oraz odsetek spraw, w których to zwolnienie od kosztów sądowych przyznawano, był istotnie wyższy od ogólnej średniej. Z badań Marcina Dziurdy, Piotra Ryłskiego, Jacka Sadowskiego i Mikołaja Wilda, aczkolwiek pochodzących z 2014 r. (brak jednak badań nowszych), wynika, że wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych były składane ogółem w 20,4% spraw cywilnych, zaś uwzględniano je przynajmniej w części w 15,6%<sup>9</sup>. Odsetek spraw, w których wnioski takie uwzględniano przynajmniej w części w badanych sprawach, odpowiadał ogólnemu odsetkowi uwzględniania takich wniosków, który wynosił 76,6%<sup>10</sup>. Powodowie całkowicie byli zwalniani od kosztów sądowych w 59,5% przypadków, w których taki wniosek został złożony. Obraz, jaki jawi się z powyższych wyników, nie odbiega więc w istotny sposób od wyników badania spraw zakończonych w 2015 r. Wówczas powodowie byli zwalniani od kosztów sądowych w 45% spraw<sup>11</sup>.

#### 4. Zastępstwo procesowe powodów

Zaledwie w 4 przypadkach pełnomocnicy nie reprezentowali powodów, a w 2 przypadkach pełnomocnicy to krewni poszkodowanego. Oznacza to, że w 98,8% spraw powodowie byli reprezentowani przez zawodowych pełnomocników (adwokatów lub radców prawnych). Z jednej strony wynika to z dużej roli kancelarii odszkodowawczych w dochodzeniu roszczeń w omawianych sprawach, które dbały o odpowiednie zastępstwo procesowe pokrzywdzonych, a z drugiej strony – jak się wydaje – może to świadczyć o tym, że samym pokrzywdzonym sprawy te nie jawiły się jako proste i dlatego nie podejmowali się oni występowania samodzielnego.

W większości spraw, bo aż w 53,8%, pełnomocnik zawodowy ustanawiany był już na etapie likwidacji szkody (w niektórych przypadkach inny pełnomocnik reprezentował pokrzywdzonego w postępowaniu likwidacyjnym, a inny – w postępowaniu sądowym). Należy tu zwrócić uwagę, że postępowanie likwidacyjne ma charakter niesporny, a zadaniem pokrzywdzonego jest jedynie wykazać faktyczne podstawy doznanej krzywdy. Ustalenie okoliczności zdarzenia oraz wysokości należnego odszkodowania czy zadośćuczynienia spoczywa bowiem na zakładzie ubezpieczeń. Zgodnie z art. 28 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej<sup>12</sup> „zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świad-

<sup>9</sup> M. Dziurda, P. Ryłski, J. Sadowski, M. Wild, *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – analiza funkcjonowania – wnioski de lege ferenda*, Warszawa 2014, s. 142–143 i 179.

<sup>10</sup> M. Dziurda, P. Ryłski, J. Sadowski, M. Wild, *Ustawa...*, s. 179.

<sup>11</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 54.

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 656 ze zm.); dalej: u.d.u.r.

czenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w przeprowadzonym przez siebie postępowaniu (...), zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu”. Na tym etapie nie istnieje więc spór prawny między ubezpieczycielem a pokrzywdzonym. Liczny udział zawodowych pełnomocników na tym etapie naprawienia szkody wynika więc – jak się wydaje – ze znaczenia, jakie dla dochodzenia roszczeń w omawianych sprawach mają kancelarie odszkodowawcze. Zasadniczo bowiem tam, gdzie w dochodzenie roszczenia była zaangażowana kancelaria odszkodowawcza, a pokrzywdzony nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w jego imieniu występował pracownik takiej kancelarii.

Jedynie w 1,4% spraw pełnomocnika ustanawiano w toku postępowania sądowego. Zasadą było więc, że zawodowy pełnomocnik reprezentował pokrzywdzonego (powoda) już od momentu złożenia pozwu (taka sytuacja miała miejsce w 97,4% spraw).

Z wysokim odsetkiem spraw, w których powodowie uzyskali zwolnienie od kosztów sądowych przynajmniej w części, nie koreluje udział w analizowanych sprawach pełnomocników z urzędu. Taki pełnomocnik został bowiem ustanowiony dla powodów jedynie w 3 sprawach (0,6%). Da to się wyjaśnić przede wszystkim wspominaną już niejednokrotnie rolą kancelarii odszkodowawczych, które zapewniały powodom profesjonalne zastępstwo procesowe, nie wymagając – jak się wydaje – bieżącego pokrywania jego kosztów przez pokrzywdzonych (postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych nie były przez powodów skarżone). Ponadto przyczyny omawianego zjawiska mogą być podobne jak w przypadku wysokiego odsetka reprezentowania pokrzywdzonych przez zawodowych pełnomocników w postępowaniu likwidacyjnym – przekonanie pokrzywdzonych, że dochodzenie zadośćuczynienia od początku wymaga profesjonalnej pomocy prawnej.

W porównaniu z wynikami badań spraw zakończonych w 2015 r. zasadniczo nie zmienił się odsetek spraw, w których powodowie byli reprezentowani przez zawodowych pełnomocników (wówczas było to 94,9% spraw), ani odsetek spraw, w których pełnomocnicy zawodowi byli ustanawiani już po wytoczeniu powództwa (wówczas był to 1% spraw). Obniżył się natomiast odsetek spraw, w których zawodowego pełnomocnika ustanawiano na etapie przedsądowym (w 2015 r. zawodowy pełnomocnik reprezentował pokrzywdzonych już na etapie likwidacji szkody w 74,1% spraw)<sup>13</sup>. W tamtym badaniu nie rejestrowano, czy na etapie przedsądowym pokrzywdzeni byli reprezentowani przez pełnomocników niezawodowych (w praktyce: pracowników kancelarii odszkodowawczych). Można jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że spadek odsetka spraw, w których pokrzywdzeni byli reprezentowani przez adwokatów lub radców prawnych na etapie likwidacji szkody, wynikał z tego, iż ich zadania przejęli pracownicy kancelarii odszkodowawczych.

<sup>13</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 54–55.

### III. Pozwani

Naprawienie krzywdy spowodowanej wypadkami komunikacyjnymi odbywa się w ramach odpowiedzialności ubezpieczeniowej, i to w ramach obowiązkowych ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej. Ubezpieczyciele odpowiedzialności cywilnej sprawców szkody byli pozwanymi w 94,6% przypadków. Ponadto w 3,6% przypadków pozwany był Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (dalej: UFG), a zatem chodziło o sytuację, w której sprawca szkody nie był ubezpieczony albo też był on nieznany (art. 98 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych<sup>14</sup>), a w 1,4% przypadków pozwany było Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: PBUK), a zatem to sytuacje, w których szkoda została wyrządzona przez sprawcę ubezpieczonego w zagranicznym zakładzie ubezpieczeń (art. 83 ww. ustawy).

Odsetki te nie różnią się znacznie od wyników badania spraw zakończonych w 2015 r. Wówczas ubezpieczyciele OC byli pozwanymi w 87,6% przypadków. To, co istotnie odróżnia wyniki omawianych badań od wyników badań spraw zakończonych w 2015 r., to zwiększenie znaczenia odpowiedzialności UFG i PBUK (w 2015 r. każdy z tych podmiotów był pozwany w 1 sprawie) oraz nieobecność w badaniu spraw zakończonych w 2020 r. pozwanych będących ubezpieczycielami odpowiadającymi na innej podstawie niż ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (w 2015 r. ubezpieczyciele tacy występowali w 5,1% spraw).

O ile w 2015 r. nie stwierdzono żadnego przypadku, w którym pozwanymi byłiby bezpośredni sprawcy szkody, o tyle w omawianym obecnie badaniu stwierdzono 2 takie przypadki (0,4%). W jednym z nich sytuację taką dało się zresztą wyjaśnić relacjami osobistymi pomiędzy powodem a pozwanym<sup>15</sup>. W obu tych przypadkach ubezpieczyciele odpowiedzialności cywilnej pozwanego przystąpili do postępowania jako interwenienci uboczni.

---

<sup>14</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2500.

<sup>15</sup> Była żona pozwała byłego męża o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w wypadku, który on spowodował.

## IV. Kancelarie odszkodowawcze

Pojęcie „kancelarii odszkodowawczej” nie zostało zdefiniowane w języku prawnym. Są to podmioty, które udzielają pomocy prawnej przy dochodzeniu roszczeń w stosunku do ubezpieczycieli, zapewniają zastępstwo prawne oraz (jak się wydaje) pokrywają koszty sądowe w zamian za prowizję od uzyskanego odszkodowania bądź zadośćuczynienia. Odnośnie do szkody na mieniu zazwyczaj nabywają roszczenie od poszkodowanych i dochodzą go od ubezpieczycieli we własnym imieniu, co jednak w przypadku roszczeń o naprawienie krzywdy jest niedopuszczalne.

Wyróżnienie spraw, w których powodowie korzystali z usług kancelarii odszkodowawczych, nie jest łatwe, jako że na etapie sądowym powodowie zasadniczo mogli być reprezentowani wyłącznie przez zawodowych pełnomocników (art. 87 Kodeksu postępowania cywilnego<sup>16</sup>). Trudno jest zatem wyróżnić, w którym wypadku wybór tych pełnomocników był samodzielną decyzją pokrzywdzonych i oni sami pokrywali koszty takiej pomocy prawnej, a w którym wypadku pełnomocnicy zostali wskazani przez kancelarie odszkodowawcze opłacające ich wynagrodzenie. Działalność kancelarii odszkodowawczych da się zauważyć na etapie postępowania likwidacyjnego. W takim bowiem przypadku pokrzywdzeni są zazwyczaj reprezentowani przez pracowników lub członków zarządu takich kancelarii odszkodowawczych. Nie można jednak wykluczyć, że również w sytuacjach, w których na etapie likwidacji szkody pokrzywdzeni byli reprezentowani przez zawodowych pełnomocników, za ich wyborem i wynagrodzeniem stała kancelaria odszkodowawcza lub sami zawodowi pełnomocnicy prowadzili działalność podobną do działalności kancelarii odszkodowawczych. Taką sytuację sugeruje wspomniany już powyżej wysoki odsetek spraw, w którym zawodowi pełnomocnicy byli ustanawiani już na etapie likwidacji szkody. Dlatego też stwierdzone przypadki, w których pokrzywdzeni korzystali z usług kancelarii odszkodowawczych, należy uznać za poziom minimalny, bowiem w istocie jest wyższy.

---

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.); dalej: k.p.c.

Kancelarie odszkodowawcze występowały zatem z pewnością w 177 sprawach, tj. w 35,4% spraw. W sprawach zakończonych w 2015 r. spraw takich było nieco więcej, bo 40,2%. Przy okazji analizy wysokości zgłaszanych roszczeń oraz wysokości przyznawanych w ugodach lub zasądzonych zadośćuczynień zostanie omówione, czy udział kancelarii odszkodowawczych jest czynnikiem podwyższającym kwotę dochodzonych roszczeń albo czy ich specjalizacja wpływa na większą skuteczność w dochodzeniu zadośćuczynień.

Kancelarie odszkodowawcze wspierały głównie pokrzywdzonych wskutek śmierci osoby najbliższej. Miało to miejsce w 90,2% spraw prowadzonych przez kancelarie odszkodowawcze, co oznacza, że kancelarie odszkodowawcze występowały w 38,8% spraw ogółem tego typu. W przypadku uszczerbku na ciele lub rozstroju zdrowia było to 28% spraw.



## V. Postępowanie likwidacyjne

Ponieważ zasadniczo roszczenia o naprawienie krzywdy były kierowane przeciwko ubezpieczycielom odpowiedzialności cywilnej sprawców, UFG lub PBUK<sup>17</sup>, wytoczenie powództwa poprzedzać mogło tzw. postępowanie likwidacyjne, czyli postępowanie prowadzone przez ubezpieczyciela w rezultacie zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi na podstawie art. 28 i 29 u.d.u.r. Przed wytoczeniem powództwa szkoda była zgłaszana ubezpieczycielom, UFG i PBUK w 97,6% spraw. Jest to więcej niż w badaniu spraw zakończonych w 2015 r., gdzie roszczenie o zadośćuczynienie zgłoszono ubezpieczycielowi przed wytoczeniem powództwa w 89% spraw o zadośćuczynienie. Dziwić może w tym miejscu fakt, że w 2,4% spraw żądanie takie nie było zgłaszane ubezpieczycielowi przed wytoczeniem powództwa (a przynajmniej nie ma w aktach sądowych śladu po postępowaniu likwidacyjnym).

Zgodnie z art. 29 ust. 1 u.d.u.r. po otrzymaniu zawiadomienia o wystąpieniu zdarzenia losowego objętego ochroną ubezpieczeniową zakład ubezpieczeń podejmuje postępowanie dotyczące ustalenia stanu faktycznego zdarzenia losowego, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości świadczenia. Oznacza to, że pokrzywdzony nie musi wskazywać wysokości świadczenia, jakie chce otrzymać, a wyłącznie sam fakt wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego<sup>18</sup>. To ubezpieczyciel powinien ustalić prawidłową wysokość świadczenia – w przypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest nią odszkodowanie i zadośćuczynienie. Należy stwierdzić, że chociaż zasadą jest, iż pokrzywdzeni (a często, jak wspomniano wyżej, ich pełnomocnicy) zgłaszają ubezpieczycielom żądanie zapłaty konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, to jednak aż w 20,9% spraw, w których pokrzywdzony zgłaszał swoje

---

<sup>17</sup> Z uwagi na to, że również UFG i PBUK przeprowadzały postępowanie likwidacyjne i pełnią funkcje quasi-ubezpieczycieli, w dalszej części niniejszego opracowania będą one ujmowane w ramach jednego pojęcia „ubezpieczyciele”.

<sup>18</sup> Por.: E. Jędrzejewska, *Odszkodowanie za szkody z OC posiadacza pojazdu w związku z wypadkiem drogowym. Postępowanie. Wzory*, LEX/el. 2022, rozdz. 2; B. Kucharski, *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, LEX/el. 2019, pkt 5.5.3. Odmiennie: wyrok SN z dnia 6 lipca 1999 r., III KKN 315/98, OSNC 2000/2, poz. 31; wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2008 r., I CSK 114/07, LEX nr 487518.

roszczenie ubezpieczycielowi, nie została wskazana kwota żądanego odszkodowania. Warto jednak podkreślić, że w istocie ten odsetek może być mniejszy. W niniejszym badaniu, które opierało się na aktach postępowania sądowego, możliwe było wyłącznie stwierdzenie, że brak jest w aktach informacji o zgłoszeniu takiego żądania, co nie wyklucza, że zostało ono jednak dokonane.

Zgłaszane roszczenia okazały się relatywnie wysokie. Obrazuje je tabela 2. Uwagę zwraca to, że w przypadku uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia mamy do czynienia z wyższą średnią, ale niższą medianą dochodzonych roszczeń. Wskazuje to na dużą – zdecydowanie większą niż w przypadku roszczeń z tytułu śmierci osoby najbliższej – rozpiętość zgłaszanych roszczeń. Najwyższe roszczenie zgłoszone w przypadku śmierci osoby najbliższej wyniosło 800 000 zł, a w przypadku uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu – aż 3 000 000 zł.

Tabela 2. Wysokość roszczeń (w zł) z tytułu zadośćuczynienia zgłaszanych na etapie likwidacji szkody

Charakter uszczerbku	Średnia roszczeń	Mediana roszczeń	Odchylenie standardowe
Ogółem	120 902,92	100 000,00	179 669,14
Śmierć osoby najbliższej	114 454,19	100 000,00	80 233,46
Uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia	140 245,24	50 000,00	339 061,40

Źródło: opracowanie własne.

Sytuacja taka nie powinna dziwić. Kategoria spraw o zadośćuczynienie za spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest bardzo pojemna i mieści w sobie krzywdy od drobnych uszczerbków na zdrowiu aż po polegające na wywołaniu stanu wegetatywnego lub bardzo poważnego kalectwa. Krzywda wyrządzona z tytułu śmierci osoby najbliższej ma bardziej jednolity charakter, a głównym kryterium będzie bliskość pokrzywdzonego ze zmarłym, głównie (ale nie wyłącznie) wynikająca ze stopnia pokrewieństwa. W tej kategorii poszkodowanych daje się wyraźnie wyróżnić grupę najbliższych krewnych (dzieci, małżonków) i dalszych (wnuków, dziadków) oraz pośrednią kategorię rodzeństwa, w której zresztą rozpiętość żądań (wysokość odchylenia standardowego w odniesieniu do średniej) jest najmniejsza. Z uwagi na nieliczną reprezentację pominąć należy dane o konkubentach. Pokazuje to tabela 3.

Tabela 3. Roszczenia o zadośćuczynienie (w zł) zgłaszane na etapie likwidacji szkody z tytułu śmierci osoby najbliższej

Charakter bliskości ze zmarłym (kto żądał zadośćuczynienia)	Średnia roszczeń	Mediana roszczeń	Odchylenie standardowe
Dzieci zmarłego	132 942,00	100 000,00	63 818,81
w tym: dzieci małoletnie	178 421,05	175 000,00	90 000,77

## cd. tabeli 3

Charakter bliskości ze zmarłym (kto żądał zadośćuczynienia)	Średnia roszczeń	Mediana roszczeń	Odchylenie standardowe
Małżonek zmarłego	131 944,44	120 000,00	52 800,43
Konkubent zmarłego*	85 000,00	85 000,00	15 000,00
Rodzice zmarłego	126 324,88	120 000,00	56 065,37
Rodzeństwo zmarłego	105 401,45	80 000,00	134 653,71
Dziadkowie zmarłego	49 642,86	35 000,00	29 548,04
Wnuki zmarłego	48 642,86	40 000,00	43 689,75

\* Stwierdzono tylko 2 przypadki, w których znane były roszczenia zgłaszane przez konkubentów.  
Źródło: opracowanie własne.

Mając na uwadze relatywnie wysokie, bo przeciętnie przekraczające 100 000,00 zł roszczenia pokrzywdzonych, bardzo niskie wydają się kwoty przyznawane dobrowolnie przez ubezpieczycieli w wyniku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. W 24,4% spraw ubezpieczyciele odmawiali wypłaty jakiegokolwiek zadośćuczynienia. W pozostałych sprawach średnie wypłacone zadośćuczynienie wynosiło 12 034,79 zł, przy medianie – 7500,00 zł. Odchylenie standardowe było równe 17 212,52 zł, co w zestawieniu ze średnią oznacza, że rozpiętość przyznawanych zadośćuczynień pozostawała na relatywnie niskim poziomie. Warto zauważyć, że w porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. nie doszło do podwyższenia przyznawanych kwot tytułem zadośćuczynienia, a być może doszło do ich obniżenia. W tamtym badaniu ustalono bowiem, że średnie świadczenie przyznawane przez ubezpieczycieli wynosiło 17 790,38 zł, a mediana – 10 000,00 zł<sup>19</sup>. Należy jednak zauważyć, że w tamtym badaniu kwoty przyznawane przez ubezpieczycieli z tytułu wszystkich zgłaszanych uszczerbków traktowano łącznie, bez rozróżnienia na szkody czy krzywdy, które miały kompensować.

Wysokość przyznawanych zadośćuczynień obrazuje tabela 4. Maksymalne zadośćuczynienie w sprawach wynikających ze śmierci osoby najbliższej wyniosło 75 000,00 zł, a w sprawach wynikających z uszkodzenia ciała lub wywołania uszczerbku na zdrowiu – 175 000,00 zł.

Tabela 4. Wysokość zadośćuczynień (w zł) przyznawanych przez ubezpieczycieli na etapie likwidacji szkody

Charakter uszczerbku	Średnia roszczeń	Mediana roszczeń	Odchylenie standardowe
Ogółem	12 034,79	7500,00	17 212,52
Śmierć osoby najbliższej	10 808,51	9000,00	11 993,87
Uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia	16 189,71	6300,00	26 781,40

Źródło: opracowanie własne.

<sup>19</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s 60.

Porównując powyższe dane z danymi z tabeli 2, daje się zauważyć, że ubezpieczyciele uznawali roszczenia za zasadne w wysokości mniejszej niż 10%, a zatem – w porównaniu z subiektywnym przeświadczeniem pokrzywdzonych – przyznawane na etapie likwidacji szkody zadośćuczynienia miały charakter symboliczny.

## VI. Naprawienie krzywdy w postępowaniu karnym

Z istoty analizowanych spraw wynika, że w większości przypadków przyczyną wyrządzenia krzywdy był czyn zabroniony. Chodzi tu o przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 Kodeksu karnego<sup>20</sup> – „kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała (...), podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”, a „jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Z wyjątkiem więc sytuacji, w których sprawca zdarzenia sam poniósł śmierć w wypadku albo jeżeli był on nieznanym, postępowaniu cywilnemu towarzyszyło postępowanie karne i zazwyczaj je poprzedzało. Zgodnie z art. 46 § 1 k.k. „w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (...)”. Zgodnie zaś z art. 47 § 3 k.k. w razie skazania sprawcy m.in. za przestępstwo określone w art. 177 k.k., „jeżeli sprawca był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu”.

W przypadku, w którym zdarzeniem wyrządzającym krzywdę była śmierć osoby najbliższej, sąd karny przyznał odszkodowanie albo zasądził nawiązkę w zaledwie 7,6% spraw. W sprawach, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała albo spowodowanie rozstroju zdrowia, o obowiązku naprawienia szkody albo o nawiazce sąd orzekał w 15,8% spraw. Łącznie o obowiązku odszkodowania lub nawiazce w postępowaniu karnym orzeczono w 9,6% spraw. Tak niski odsetek może dziwić, tym bardziej że – jak wspomniano wyżej – w zdecydowanej większości spraw zdarzenie wyrządzające szkodę stanowiło przestęp-

---

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.); dalej: k.k.

stwo. Oczywiście może on wynikać z tego, że nie zawsze na tę okoliczność (a szerzej – na okoliczność wcześniejszego ukarania sprawcy w postępowaniu karnym) zwracano uwagę w postępowaniu cywilnym. Brak informacji o postępowaniu karnym w sprawie cywilnej o zadośćuczynienie nie musi świadczyć o tym, że postępowania karnego nie przeprowadzono albo że nie orzeczono w nim o obowiązku naprawienia szkody, a jedynie o tym, że według oceny stron postępowania okoliczność taka była irrelevantna. Nawet jednak tam, gdzie w aktach sprawy cywilnej znajdował się wyrok sądu karnego, orzeczenie o odszkodowaniu lub nawiązce było rzadkie. Można stąd wywieść, że sądy karne nie są chętne do orzekania o roszczeniach cywilnoprawnych i pozostawiają tę kwestię sądom cywilnym, a zwłaszcza że sami pokrzywdzeni nie składali wniosków o orzeczenie takiego środka kompensacyjnego. Brak takiego wniosku nie pozbawia jednak możliwości orzeczenia o takim obowiązku przez sąd karny z urzędu<sup>21</sup>.

Odszkodowanie przyznane przez sąd karny może kompensować zarówno szkodę majątkową, jak i niemajątkową<sup>22</sup>. Wydaje się, że takie same są funkcje nawiązki, skoro orzeka się ją, gdy orzeczenie obowiązku naprawienia szkody jest znacznie utrudnione. Sąd karny w wyroku nie precyzuje jednak, jakie uszczerbki mają być skompensowane odszkodowaniem lub nawiązką w konkretnej sytuacji. Nie można zatem często ocenić, czy kompensacją była objęta krzywda, czy jedynie szkoda majątkowa. W praktyce nie zdarzyło się, by pozwany powoływał się na okoliczność powagi rzeczy osądzonej lub naprawienia krzywdy, wskazując, że o naprawieniu krzywdy orzekł już sąd karny w wyroku skazującym.

Kwoty odszkodowań lub nawiązek zasądzone przez sąd karny nie były wysokie. Średnio wynosiły one 7354,17 zł, przy medianie równej 4000,00 zł. Zestawiając to z niskim odsetkiem spraw, w którym w ogóle sąd karny orzekł o środku kompensacyjnym, należy przyjąć, że naprawienie krzywdy w ramach postępowania karnego jest zjawiskiem rzadkim i nieefektywnym.

---

<sup>21</sup> Por. D. Szeleszczuk, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis/el. 2021, art. 46, nb 14.

<sup>22</sup> Por. R. Stefański, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Legalis/el. 2023, art. 46, nb 6.

## VII. Postępowanie przed sądem I instancji

### 1. Moment wytoczenia powództwa

Cechą charakterystyczną omawianych spraw był relatywnie długi okres, jaki upływał pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym krzywdę a wytoczeniem powództwa (a dokładniej: zarejestrowania sprawy w sądzie). Średnio pozew wytaczano po 2744 dniach (7,5 roku), przy czym mediana wynosiła 1301 (3,5 roku). Należy przy tym zauważyć, że ponieważ przyczynę szkody stanowiły czyny zabronione, choćby nawet sprawca był nieznany, to termin przedawnienia takich roszczeń wynosił – zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. – 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa. Oznacza to, że pokrzywdzeni mają dużo czasu na podjęcie decyzji o wytoczeniu powództwa.

Zdecydowanie dłużej trwał okres od zdarzenia szkodzącego do wytoczenia powództwa w sprawach, w których przyczyną krzywdy była śmierć osoby najbliższej. W takich sprawach średni czas pomiędzy zdarzeniem a rejestracją powództwa wynosił 3398 dni (ponad 9 lat), przy medianie równej 3523 dni (prawie 10 lat). W przypadku spraw, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, okres ten wynosił 834 dni (niewiele ponad 2 lata), a mediana – zaledwie 556 dni (1,5 roku).

Tę znaczną różnicę w długości czasu, jaki mijał pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a wytoczeniem powództwa, można wyjaśnić dłuższym okresem potrzebnym do odpowiedniego przeżycia żałoby i zaakceptowania straty osoby najbliższej. Wydaje się bowiem, że dopiero po psychicznym przepracowaniu takiej straty pokrzywdzeni byli w stanie podjąć kroki w celu dochodzenia majątkowej kompensaty doznanego uszczerbku niemajątkowego.

Przyczyną relatywnie długiego okresu pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a wytoczeniem powództwa może być również funkcjonowanie kancelarii odszkodowawczych. Ich działalność oraz prowadzony przez nie marketing może bowiem sprzyjać „przypominaniu sobie” przez pokrzywdzonych o doznanych – często wiele lat wcześniej – uszczerbkach, których naprawienia w przeciwnym razie by nie dochodzili. Istotnie w sprawach, w których występowały kancelarie odszkodowawcze, okres pomiędzy zdarzeniem a wytoczeniem powództwa był dłuższy. Średnia liczba dni, po której wytaczano powództwo w takiej sytuacji, wynosiła 3624 dni, czyli niecałe 10 lat, a zatem następowało to średnio o ok. 2,5 roku później niż prze-



ciętnie we wszystkich sprawach tego typu. Mediana tego terminu to aż 4133 dni (czyli ponad 11 lat), a zatem była ponad 3 razy wyższa niż ogólna.

## 2. Roszczenia poszkodowanych

Średnie roszczenie pokrzywdzonego o zadośćuczynienie zgłaszane w pozwie wynosiło 68 863,30 zł, a mediana roszczeń – 59 500,00 zł. Z uwzględnieniem zmian przedmiotowych, które zachodziły w toku sprawy, średnia roszczenia wynosiła 74 085,86 zł, a mediana – 65 000,00 zł. Nie wydaje się to kwotą wysoką. W przypadku śmierci osoby najbliższej średnie roszczenie zgłaszane w pozwie wynosiło 69 118,62 zł, przy medianie równej 67 400,00 zł. W przypadku uszczerbku na ciele lub rozstroju zdrowia średnia roszczeń zgłaszanych w pozwie wynosiła 64 064,70 zł, ale mediana – tylko 16 075,00 zł. W wyniku przekształceń przedmiotowych średnia wzrastała w przypadku roszczeń spowodowanych śmiercią osoby najbliższej do 71 799,53 zł, a mediana – do 71 960,00 zł, zaś w przypadku roszczeń spowodowanych uszkodzeniem ciała bądź rozstrojem zdrowia średnia wzrastała do 76 592,42 zł, zaś mediana – do 24 000,00 zł. Pokazuje to, że przeciętnie roszczenia o zadośćuczynienie za szkodę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej były istotnie wyższe i cechuje je mniejsza rozpiętość. Odchylenie standardowe ostatecznych roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osoby najbliższej wynosiło 52 804,71 zł (a zatem 72% średniej), podczas gdy w przypadku uszczerbku na ciele lub rozstroju zdrowia – aż 163 187,49 zł (czyli 216,4% średniej). To właśnie w tych ostatnich sprawach zgłoszono najwyższe roszczenie – 1 405 000,00 zł, podczas gdy w przypadku śmierci osoby najbliższej było to 500 000,00 zł. Zgłaszane roszczenia okazały się wyższe niż w przypadku spraw zakończonych w 2015 r., gdy średnia zgłaszanych roszczeń o zadośćuczynienie wynosiła 57 036,93 zł, przy medianie równej 37 000,00 zł.

Aby właściwie zobrazować zmiany, do jakich doszło pomiędzy 2015 a 2020 r., należy uwzględnić również zmianę siły nabywczej pieniądza. Obrazują to tabele 5 i 6.

Tabela 5 pokazuje, że nominalny wzrost średnich dochodzonych roszczeń oznaczał w istocie spadek ich faktycznej wartości w odniesieniu zarówno do pensji minimalnej, jak i do pensji przeciętnej. W odniesieniu do tych wskaźników wzrost mediany był znaczący, ale o wiele niższy, niż wynikałoby to z porównania kwot nominalnych. Co ważne, odniesienie wzrostu średnich i przeciętnych kwot zadośćuczynień wskazanych w pozwie w odniesieniu do dwóch podstawowych walut obcych nie wykazuje istotnych różnic w porównaniu z wartościami nominalnymi w złotych.

Wzrost zgłaszanych roszczeń daje się jednak stwierdzić, odnosząc ich nominalny wzrost do poziomu inflacji. W omawianym okresie, tj. pomiędzy 2015 a 2020 r., wskaźnik inflacji

wyniósł 7,53%<sup>23</sup>. Oznacza to, że zgłaszane roszczenia rosły w wyższym tempie, niż wynikałoby to ze spadku wartości pieniądza.

Należy więc stwierdzić, że pomiędzy 2015 a 2020 r. doszło do istotnego wzrostu nominalnego wysokości dochodzonych roszczeń o zadośćuczynienie, jednak w istocie nastąpił spadek średniej wysokości dochodzonych roszczeń w odniesieniu do wynagrodzeń. Oznacza to, że średnia wartość dochodzonych roszczeń się nie zwiększyła. Zwiększyła się natomiast mediana dochodzonych roszczeń. Dochodzone roszczenia w 2020 r. były przeciętnie wyższe niż w 2015 r., ale ich rozpiętość była niższa (stąd wzrost mediany przy spadku średniej).

Tabela 5. Dochodzone roszczenia a przeciętne i minimalne wynagrodzenie

Dochodzone roszczenia	Wielkość nominalna			Stosunek do przeciętnego wynagrodzenia*			Stosunek do minimalnego wynagrodzenia**		
	2015 r. (w zł)	2020 r. (w zł)	różnica (w %)	2015 r.	2020 r.	różnica (w %)	2015 r.	2020 r.	różnica (w %)
Średnia	57 036,93	74 085,86	29,9	14,6	14,3	-2,1	32,6	28,5	-12,6
Mediana	37 000,00	65 000,00	75,7	9,5	12,6	32,6	21,1	25,0	18,5

\* W 2015 r. przeciętne wynagrodzenie wynosiło 3899,78 zł miesięcznie, a w 2020 r. – 5167,74 zł.

\*\* W dniu 1 stycznia 2015 r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 1750,00 zł, a w dniu 1 stycznia 2020 r. – 2600,00 zł. Źródło: opracowanie własne; dane o przeciętnym wynagrodzeniu: <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach> (dostęp: 18.04.2023); dane o minimalnym wynagrodzeniu: <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/minimalne-wynagrodzenie-za-prace-od-2003-r> (dostęp: 18.04.2023).

Tabela 6. Dochodzone roszczenia w stosunku do dolara amerykańskiego i euro

Dochodzone roszczenia	Wielkość nominalna w zł			Wielkość w dolarach amerykańskich*			Wielkość w euro*		
	2015 r.	2020 r.	Różnica (%)	2015 r.	2020 r.	Różnica (%)	2015 r.	2020 r.	Różnica (%)
Średnia	57 036,93	74 085,86	28,6	15 965,55	19 496,28	22,1	13 240,38	17 402,89	31,4
Mediana	37 000,00	65 000,00	75,7	10 365,89	17 105,26	65,0	8 589,07	15 268,61	77,8

\* Średni kurs na 2 stycznia 2015 r. i 2 stycznia 2020 r. na podstawie danych Narodowego Banku Polskiego. W dniu 2 stycznia 2015 r. kurs średni dolara amerykańskiego wynosił 3,5725 zł, a euro – 4,3078 zł. Natomiast w dniu 2 stycznia 2020 r. kurs średni dolara amerykańskiego wynosił 3,8 zł, a euro – 4,2571 zł.

Źródło: opracowanie własne.

Roszczenia zgłaszane w sprawach, w których pomoc prawną pokrzywdzonym świadczyły kancelarie odszkodowawcze, były niższe od ogólnej średniej i mediany zgłaszanych roszczeń. Jedynie w przypadku spraw o zadośćuczynienie spowodowane wywołaniem uszczerbku na ciele lub rozstrojem zdrowia mediana była wyższa od ogólnej, jednak minimalnie, i to w sytuacji, w której mediana roszczeń w tych sprawach była w ogóle niska. Zjawisko to pokazuje tabela 7. Wyjaśnienie takiego stanu rzeczy nie jest proste, obala jednak potoczną opinię, że działalność kancelarii odszkodowawczych zmierza do inflacji roszczeń odszkodowawczych.

<sup>23</sup> Dane Ministerstwa Finansów, <https://www.podatki.gov.pl/kalkulatory-podatkowe/kalkulator-inflacji> (dostęp: 26.04.2023).

Może to wynikać z okoliczności, że pokrzywdzeni zwracają się o pomoc do kancelarii odszkodowawczych w sprawach trudniejszych, bardziej skomplikowanych – takich, w których zasadność roszczenia budzi większe wątpliwości, np. z uwagi na upływ dłuższego czasu, jaki nastąpił od zdarzenia. Co istotne, podobne zjawisko odnotowano już przy badaniu spraw zakończonych w 2015 r.<sup>24</sup>

Tabela 7. Średnia i mediana dochodzonych roszczeń (w zł), z wyszczególnieniem spraw, w których występowały kancelarie odszkodowawcze (z uwzględnieniem zmian przedmiotowych w toku sprawy)

Źródło krzywdy	Dochodzone roszczenia ogółem		Dochodzone roszczenia w sprawach, w których występowały kancelarie odszkodowawcze	
	średnia	mediana	średnia	mediana
Ogółem	74 058,86	65 000,00	48 656,38	40 000,00
Śmierć osoby najbliższej	71 799,53	71 960,00	57 511,95	56 750,00
Uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia	76 592,42	24 000,00	38 110,67	18 700,00

Źródło: opracowanie własne.

### 3. Kumulacja roszczeń o zadośćuczynienie z roszczeniami odszkodowawczymi

Zgłaszanie obok roszczeń o zadośćuczynienie roszczeń odszkodowawczych nie było zjawiskiem częstym. Miało to miejsce zaledwie w 29,5% spraw, w tym w 18,6% spraw o zadośćuczynienie spowodowane śmiercią osoby najbliższej, natomiast aż w 62,5% spraw o zadośćuczynienie spowodowane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia.

W sprawach, w których krzywda była spowodowana śmiercią osoby najbliższej, najczęściej dochodzą jeszcze odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej (73,5% spraw, w których dochodziło do kumulacji roszczeń), koszty pochówku i nagrobka (20,6%) oraz renty z art. 446 § 2 k.c. (11,6%). Dochodzenie odszkodowania za szkodę na mieniu było sporadyczne (3,0%)<sup>25</sup>. Nie stwierdzono kumulacji roszczenia o zadośćuczynienie z roszczeniem o zwrot kosztów leczenia zmarłego.

Aż w 81,3% spraw, w których podstawą faktyczną roszczenia był uszczerbek na ciele albo rozstrój zdrowia, z roszczeniem o naprawienie krzywdy łączono roszczenie o naprawienie szkody obejmującej koszty leczenia i rehabilitacji, a w 26,3% – z roszczeniem o zadośćuczynienie łączono roszczenie o rentę. Naprawienie szkody na mieniu było dochodzone w 18,8% spraw (w tym w 2 przypadkach dochodzą koszty pomocy prawnej świadczonej przez

<sup>24</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 56.

<sup>25</sup> Ponieważ w jednej sprawie zgłaszano czasem kilka roszczeń odszkodowawczych, wspomniane odsetki nie sumują się do 100%.

kancelarie odszkodowawcze na etapie likwidacji szkody). Ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela na przyszłość dochodzą w 10,0% przypadków.

Powyższe dane pokazują, że roszczenie o naprawienie krzywdy, zwłaszcza spowodowanej śmiercią osoby najbliższej, ma charakter w dużej mierze autonomiczny. Trzeba zwrócić uwagę, że roszczenia te były dochodzone często po długim czasie, a inne roszczenia poza krzywdą spowodowaną śmiercią osoby najbliższej zatarły się już w świadomości pokrzywdzonych. Inaczej jest w przypadku roszczeń wynikających z uszczerbku na ciele lub rozstroju zdrowia. W takim przypadku ból i cierpienie przenikają się z czysto majątkowymi konsekwencjami zdarzenia, jakim jest ponoszenie kosztów leczenia, rehabilitacji i dojazdu na nią, kosztów opieki, leków itp.

Relatywnie rzadkie przypadki łączenia roszczeń o zadośćuczynienie z żądaniem naprawienia szkody na mieniu da się wyjaśnić w dużej mierze tym, że roszczenia te są zbywalne i że zapewne niejednokrotnie pokrzywdzeni przelewali te roszczenia na kancelarie odszkodowawcze, w związku z czym nie były one dochodzone razem z roszczeniami o zadośćuczynienie.

Jeżeli już dochodziło do kumulacji roszczenia o zadośćuczynienie z innymi roszczeniami, to roszczenie o zadośćuczynienie dominowało. Średnia wartości wszystkich zgłaszanych roszczeń (wartości przedmiotu sporu) bez uwzględniania późniejszych zmian przedmiotowych wynosiła 109 654,75 zł, a mediana – 100 000,00 zł, natomiast średnia dochodzonych w ramach tej wartości przedmiotu sporu roszczeń o zadośćuczynienie była równa 82 082,63 zł, a ich mediana – 67 500,00 zł. W sprawach, w których dochodzono innych roszczeń obok roszczenia o zadośćuczynienie krzywdy wyrządzonej śmiercią osoby najbliższej, średnia wartość przedmiotu sporu wynosiła 132 647,99 zł, a mediana – 121 330,50 zł, średnie roszczenie o zadośćuczynienie – 95 417,61 zł, a mediana tych roszczeń – 82 229,70 zł. W sprawach, w których dochodziło do kumulacji roszczenia o naprawienie krzywdy spowodowanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia z innymi roszczeniami, średnia wartość przedmiotu sporu wynosiła 89 863,10 zł, a mediana tych wartości – 35 617 zł, podczas gdy średnia dochodzonych w ich ramach roszczeń o zadośćuczynienie – 70 747,90 zł, a ich mediana – 29 475,00 zł.

Jak widać z tego zestawienia, w analizowanych sprawach to roszczenie o zadośćuczynienie miało charakter główny, znacząco przeważający nad innymi, zaś pozostałe roszczenia cechowały się pobocznym charakterem i zdecydowanie niższą wartością.

#### 4. Zarzuty pozwanego

Najczęstszym zarzutem zgłaszanym przez pozwanych była okoliczność, że wypłacone zadośćuczynienie kompensuje poniesioną krzywdę i nie ma podstaw do żądania jakiegokolwiek dopłaty do zadośćuczynienia wypłaconego na skutek ustaleń dokonanych w po-

stępowaniu likwidacyjnym. Zarzut taki zgłaszano w 54,2% spraw. Zbliżony był do tego zarzut braku uszczerbku po stronie powoda, gdyż niejednokrotnie trudno było ustalić, czy zdaniem pozwanego brak uszczerbku wynika z tego, że nigdy on nie powstał, czy też został on skompensowany. Zarzut braku uszczerbku był też niejednokrotnie zgłaszany bowiem tam, gdzie pozwany wypłacił jakieś zadośćuczynienie na etapie przedsądowym. Taki zarzut podniesiono w 31,6% spraw. Podobny do powyższych był również zarzut zawyżenia roszczenia, który pojawił się w 18,8% spraw. Zaledwie w 6,6% spraw pozwany podnosił zarzut przedawnienia.

Śród zarzutów pozwanego należy szczególnie zwrócić uwagę na zarzut przyczynienia się poszkodowanego, który pojawił się w 26,2% spraw. Przeciętnie pozwani wskazywali na przyczynienie uzasadniające obniżenie należnego zadośćuczynienia w połowie (mediana wynosiła 50%, a średnia – 58,5%). Zarzut przyczynienia się był o wiele częściej podnoszony w sprawach, w których przyczyną krzywdy była śmierć osoby najbliższej. W takich sprawach zgłaszano 88,5% wszystkich zarzutów przyczynienia się, co oznacza, że zgłaszano je w 31,7% spraw o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej. Co ciekawe, w tych sprawach niższe było żądanie obniżenia zadośćuczynienia z uwagi na przyczynienie się pokrzywdzonego, bo określano je średnio na 41,1% (mediana – 40,0%). Oczywiście zarzut przyczynienia się dotyczył tutaj zachowania się osoby, która później zmarła, a nie zachowania się pokrzywdzonego będącego powodem w sprawie<sup>26</sup>. W sprawach, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, zarzut przyczynienia się podnoszono zaledwie w 11,1% spraw. W tych sprawach przyczynienie się miało, zdaniem pozwanych, dalej idące konsekwencje, gdyż miało uzasadniać obniżenie zadośćuczynienia o ponad połowę (średnia – 56,7%, mediana – 50,0%).

Podobny do zarzutu przyczynienia się poszkodowanego jest zarzut wyłącznej jego winy, który na gruncie odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem pojazdu mechanicznego stanowi przesłankę egzoneracyjną. Zarzut taki pojawił się zaledwie w 4,0% spraw, z czego w zdecydowanej większości (85,0%) w sprawach, których podstawą faktyczną była śmierć osoby najbliższej. W tych ostatnich sprawach chodziło oczywiście o wyłączną winę zmarłego, a nie pokrzywdzonego w ramach roszczenia o zadośćuczynienie. Zarzut ten ma jednak, jak widać, znaczenie marginalne.

---

<sup>26</sup> Kwestia, czy zachowanie się osoby, która później zmarła, może być traktowane jako przyczynienie się poszkodowanego, skoro poszkodowanym (pokrzywdzonym) jest – precyzyjnie rzecz ujmując – bliski zmarłego, bo to on poniósł krzywdę spowodowaną jego śmiercią, nie jest jednoznaczna ani w doktrynie (por. P. Józwiak, *Zmniejszenie odszkodowania w razie przyczynienia się zmarłego wskutek czynu niedozwolonego*, „Państwo i Prawo” 2011/12, s. 80–90; K. Kryła, *Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny zmarłego – uwagi na tle art. 446 § 4 k.c.*, „Przegląd Sądowy” 2013/2, s. 81–83), ani w orzecznictwie SN (por. wyroki: z dnia 6 sierpnia 1971 r., II CR 287/71, OSNC 1972/2, poz. 34; z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/C, poz. 91). Sądy powszechne nie miały jednak w tym przypadku wątpliwości, uznając, że zachowanie się osoby, która później zmarła, stanowi przyczynienie się pokrzywdzonego w rozumieniu art. 362 k.c.



W 1,6% spraw pojawił się zarzut wcześniejszego ugodzenia się w sprawie. Dotyczył on wyłącznie spraw wynikających ze śmierci osoby najbliższej. Chodziło tu o sytuacje, w których wiele lat przed wytoczeniem powództwa powodowie zawarli z pozwanym ugodę dotyczącą należnego odszkodowania, w którym zrzekli się jakichkolwiek roszczeń w przyszłości. Obecnie natomiast twierdzili, że ugodą tą nie było objęte roszczenie o zadośćuczynienie, gdyż w momencie jej zawierania uznawano, że roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej nie przysługuje, jako że możliwość taka została uznana przez Sąd Najwyższy już po zawarciu wspomnianych ugód<sup>27</sup>.

Kwestia skuteczności wyżej omówionych zarzutów zostanie przedstawiona w dalszej części niniejszego opracowania, przy okazji analizy orzecznictwa sądów w przedmiotowych sprawach.

## 5. Ugody

Ugody zawarto w 29,2% spraw. W 19,0% spraw były to ugody sądowe, a w 10,2% spraw – ugody pozasądowe. Ugody zawierano równie często w sprawach, w których przyczyną uszczerbku była śmierć, oraz w sprawach, w których krzywda była skutkiem uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W pierwszym przypadku ugody zawarto w 29,5% spraw, a w drugim – 29,4%.

Ugody zawierano po około roku od dnia wytoczenia powództwa. Średnio pomiędzy rejestracją pozwu a wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania upływało 395 dni, a mediana wynosiła 301 dni. Oznacza to, że ugód nie zawierano od razu po doręczeniu powództwa pozwanemu, lecz dopiero po złożeniu odpowiedzi na pozew, a najczęściej po rozpoczęciu rozprawy. Co ciekawe, ugody sądowe zawierano później, bo średnio po 455 dniach (mediana – 349 dni), natomiast pozasądowe – średnio po 298 dniach, przy medianie wynoszącej zaledwie 200 dni. Okoliczność tę da się wytłumaczyć tym, że w przypadku ugód pozasądowych możliwe było ich zawarcie niezwłocznie po tym, jak strony doszły do porozumienia niezależnie od toku postępowania sądowego, zaś by zawrzeć ugodę sądową, konieczne było oczekiwanie na wyznaczenie posiedzenia jawnego.

Średnie zadośćuczynienie ustalane w ugodach wynosiło 40 297,70 zł, zaś mediana kwot przyznawanych w ugodzie – 35 000,00 zł. Kwoty uznawane w ugodzie cechowała relatywnie niewielka rozpiętość, gdyż odchylenie standardowe wynosiło 37 147,05 zł, a zatem nie wiele więcej niż mediana<sup>28</sup>.

<sup>27</sup> Chodzi tu o stanowisko zawarte w wyroku SN z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C, poz. 55, które później zostało potwierdzone uchwałą SN 7 sędziów z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83.

<sup>28</sup> Należy w tym miejscu zauważyć, że nie dla wszystkich spraw zakończonych ugodami pozasądowymi możliwe jest ustalenie kwoty przyznanej w takiej ugodzie. W związku z tym wskazane dane opierają się na węższej grupie badawczej niż ogół spraw zakończonych ugodą.

Zadośćuczynienia przyznawane w ugodach niewiele różniły się w zależności od podstawy faktycznej roszczenia. W przypadku roszczeń wynikających ze śmierci osoby najbliższej średnia zadośćuczynień przyznanych w ugodach wynosiła 40 329,15 zł, przy medianie równej 37 000,00 zł, zaś w przypadku roszczeń, których podstawę stanowił uszczerbek na ciele lub rozstrój zdrowia, średnia wynosiła 40 192,00 zł, jednak ich mediana – jedynie 18 000,00 zł, co pokazuje, że w tej grupie było dużo spraw, w których przyznano relatywnie niskie zadośćuczynienie. O rozpiętości kwot przyznanych w ugodach w tej kategorii spraw świadczy odchylenie standardowe, które wynosiło aż 60 531,49 zł, czyli ponad 3 razy więcej niż mediana.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę, że w 98,6% spraw, w których zawarto ugodę, roszczenie o zadośćuczynienie było zgłaszane na etapie likwidacji szkody. Spośród nich, w 79,2% spraw ubezpieczyciel przyznał zadośćuczynienie, a w 20,8% odmówił jego zapłaty w jakiegokolwiek części. Tymczasem później w tych samych sprawach ubezpieczyciel dostrzegł możliwość polubownego załatwienia sprawy. Należy zauważyć, że taka postawa ubezpieczycieli, którzy odmawiają przyznania zadośćuczynień lub zaniżają ich wysokość na etapie likwidacji szkody, jest zjawiskiem niepożądanym z punktu widzenia ekonomiki. Skoro bowiem ubezpieczyciele byli gotowi w omawianych sprawach zawrzeć ugodę po wytoczeniu powództwa, to znaczy, że zawarcie takiej ugody było też możliwe na etapie przedsądowym i wówczas nie byłaby konieczna aktywność sądu zmierzająca do rozpoznania sprawy, zaś pokrzywdzony szybciej otrzymałby dochodzone świadczenie.

W sprawach, w których zawarto ugody, średnia dochodzonych roszczeń wynosiła 60 117,73 zł (mediana – 60 000,00 zł), natomiast 64 042,67 zł w przypadku spraw wynikających ze śmierci osoby najbliższej (mediana – 68 927,50 zł) oraz 34 488,95 zł w przypadku spraw, w których podstawę faktyczną stanowiło uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia (mediana – 11 750,00 zł). Oznacza to, że ugody zaspokoiły żądania powodów ogółem średnio w 60% (średnia wynosiła 61,1%, a mediana – 60,0%), z tego w sprawach, w których przyczyną uszczerbku była śmierć osoby najbliższej – przeciętnie w 60% (średnia – 61,1%, mediana – 59,4%), a w sprawach, których podstawą faktyczną było uszkodzenie lub rozstrój zdrowia – przeciętnie w 2/3 (średnia – 64,5%, a mediana – 66,7%). Należy zwrócić uwagę, że w rzeczywistości odsetki te mogą być nieco niższe, gdyż czasami w ugodzie wskazywano jednak kwotę kompensującą kilka uszczerbków i nie da się określić, która z nich miała naprawiać krzywdę, a która – szkodę majątkową.

W sprawach, w których powodów wspierały kancelarie odszkodowawcze, ugodę zawarto w 25,1% spraw, z czego 51,1% ugód zawarto przed sądem. W omawianych sprawach ugodę zawarto w 23,9% spraw o zadośćuczynienie wynikające ze śmierci osoby najbliższej i w 30,6% spraw o zadośćuczynienie spowodowane uszczerbkiem na ciele bądź rozstrojem zdrowia. Średnio w ugodzie przyznawano zadośćuczynienie w kwocie 40 796,30 zł, przy medianie wynoszącej



20 000,00 zł. Średnio roszczenia w ugodzie uwzględniano w 59,4% (mediana – 58,3%). W sprawach, których podstawą faktyczną była śmierć osoby najbliższej, średnie zadośćuczynienie przyznane w ugodzie wyniosło 33 477,27 zł, a mediana – 20 000,00 zł. Oznacza to, że średnio w ugodach przyznawano 57,0% dochodzonego roszczenia (ale mediana wyniosła tylko 54,2%). W sprawach, których podstawą faktyczną było uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, średnia kwota przyznana w ugodzie wynosiła 73 000,00 zł, ale mediana – tylko 18 000,00 zł. Można to wyjaśnić jednak małą próbą badawczą: na 11 spraw w omawianej kategorii zakończonych ugodą znamy treść wyłącznie 5 ugód, z których w 1 przyznano zadośćuczynienie w kwocie 300 000,00 zł. Średnio roszczenie w ugodzie uznawano w 70,0% (mediana – 74,1%).

Z powyższych danych można wyprowadzić wniosek, że w sprawach, w których pomoc pokrzywdzonym świadczą kancelarie odszkodowawcze, odsetek spraw, w których zawiera się ugodę, jest podobny. Nie można więc stwierdzić, by kancelarie odszkodowawcze niechętały do zawierania ugód. Podobny jest również procentowo ujęty poziom zaspokajania roszczeń powodów w ugodach.

## 6. Inne przyczyny niewydania wyroku

Sytuacje, w których postępowanie przed sądem I instancji nie kończyło się wydaniem wyroku, poza opisanymi wyżej przypadkami umorzenia postępowania z uwagi na zawarcie ugody były rzadkie. W 3 sprawach (0,6%) powodowie cofnęli powództwo. Przyczyna cofnięcia jest nieznana. Można jedynie domyślać się, że także i w tych przypadkach zawarto ugodę pozasądową. W 2 sprawach (0,4%) przewodniczący zarządził zwrot pozwu. W 6 sprawach (1,6%) przyczyną niewydania wyroku było wyłączenie sprawy o zadośćuczynienie do odrębnego rozpoznania.

## 7. Wyroki sądów I instancji

### 7.1. Uwagi ogólne

Wyrokami zakończyło się 67,9% spraw. W 10,9% spraw zakończonych wyrokami powództwo oddalono. W pozostałych 89,1% roszczenie o zadośćuczynienie uwzględniono przynajmniej w części, w tym w 31,3% spraw powództwo uwzględniono w całości. Współczynniki te warto porównać do odpowiednich współczynników dla wszystkich spraw zarejestrowanych w repertorium C. Ogółem w 2020 r. w sprawach rozpoznawanych zarówno przez sądy rejonowe, jak i przez sądy okręgowe wyrokami zakończyło się 48,2% spraw, co przede wszystkim

wynika z dużej liczby umorzeń i zawieszeń na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. w sądach rejonowych (w sądach okręgowych wyrokami zakończyło się 62,3% spraw). Spośród spraw zakończonych wyrokami uwzględniającymi powództwo w całości lub w części zakończyło się 93,7% spraw (tu różnice pomiędzy sądami rejonowymi i okręgowymi są niewielkie)<sup>29</sup>. Można zatem zauważyć, że – pomijając kwestie zakreślania spraw z uwagi na ich zawieszenie z powodu śmierci strony lub jej przedstawiciela ustawowego, utraty przez nich zdolności procesowej, utraty przez stronę zdolności sądowej lub utraty przez przedstawiciela ustawowego charakteru takiego przedstawiciela albo ogłoszenia upadłości strony lub wszczęcia wobec niej postępowania restrukturyzacyjnego<sup>30</sup> – zarówno odsetek spraw zakończonych wyrokiem, jak i odsetek uwzględnianych powództw przynajmniej w części nie odbiega od przeciętnej wszystkich rodzajów spraw rejestrowanych w repertorium C.

W sprawach, w których powództwo uwzględniono w części, uwzględnienie roszczenia następowało średnio w 57,4%, a mediana wyniosła 56,0%. Biorąc pod uwagę sprawy, w których zasądzone roszczenie w całości, oraz sprawy, w których roszczenie w całości oddalono, należy stwierdzić, że roszczenie o zadośćuczynienie uwzględniano przeciętnie w 2/3 (średnia i mediana wyniosły 64,5%). Oznacza to, że w wyrokach uwzględniano roszczenia w podobnej mierze co w ugodach, gdzie przyznawane zadośćuczynienia oscylowały wokół 60% roszczeń. W porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. daje się obecnie zauważyć większy odsetek spraw, w których powództwo oddalono. W 2015 r. stało się tak jedynie w 4,3% spraw zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym. Niższy był też odsetek spraw, w których powództwo uwzględniono w całości – w 2015 r. było 18,7% spraw zakończonych takim wyrokiem. Podobnie natomiast kształtował się stopień uwzględniania powództwa. W 2015 r. średnio uwzględniano je w 64,8%, przy medianie wynoszącej 66,7%.

W sprawach, w których przyczyną krzywdy była śmierć osoby najbliższej, wyrokami zakończyło się 67,7% spraw. Powództwa oddalano w 11,3% spraw, zaś w całości uwzględniono w 25,6% spraw, a w części w 63,1% spraw. Powództwo uwzględniano przeciętnie w ok. 60% wszystkich rozstrzygnięć, jako że średnia uwzględnień wynosiła 59,8%, zaś mediana – 62,5%. Biorąc zaś pod uwagę wyłącznie sprawy, w których roszczenie było zasądzone częściowo, to następowało to średnio w 54,4% spraw (mediana wyniosła 57,1%).

W sprawach, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, wyroki wydano w 69,0% spraw. W całości powództwa oddalono w 5,7% spraw, z kolei w całości uwzględniono w 47,1% spraw. W sprawach, w których powództwo uwzględniono w części,

<sup>29</sup> Dane zostały opracowane samodzielnie na podstawie sprawozdań Ministerstwa Sprawiedliwości: MS-S1r. *Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy rejonowe oraz MS-S1o. Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy okręgowe.*

<sup>30</sup> W takich przypadkach zawieszenie powoduje zakreślenie sprawy, czyli statystycznie jej zakończenie; po podjęciu postępowania wpisuje się ją pod nową sygnaturą, a zatem – w ujęciu statystycznym – stanowi ona nową sprawę.

sądy uwzględniały je przeciętnie w połowie (średnia wyniosła 55,6%, a mediana – 50,0%). Biorąc natomiast pod uwagę wszystkie sprawy, powództwo uwzględniano średnio w 73,3% (ale mediana wyniosła aż 86,2%). To wszystko oznacza, że sprawy, w których uszczerbek został spowodowany uszkodzeniem ciała bądź rozstrojem zdrowia, powództwa były uwzględniane w większym zakresie. Częściej uwzględniano je w całości, a rzadko oddalano. Wydaje się więc, że były to roszczenia budzące w orzecznictwie mniej wątpliwości.

Wśród spraw zakończonych wyrokami było 6 spraw (1,7%) dotyczących zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną zerwaniem więzów rodzinnych z osobą najbliższą, która wprawdzie żyje, ale znajduje się w stanie uniemożliwiającym kontynuowanie tych więzów. Mowa tu więc o roszczeniu zbliżonym do roszczenia ujętego w art. 4462 k.c., tyle że dochodzonym przed dniem wejścia w życie tego przepisu. Przepis ten bowiem zaczął obowiązywać 19 września 2021 r.<sup>31</sup>, zaś przedmiotem analizy w niniejszym badaniu były sprawy zakończone w 2020 r. W tych sprawach powództwo uwzględniono w 2 przypadkach (33,3%), i to w obu w całości. W pozostałych sprawach powództwo oddalono, jednak przyczyną oddalenia powództwa nie było uznanie *a limine*, że zadośćuczynienie za zerwanie więzów rodzinnych spowodowane było popadnięciem osoby najbliższej w tzw. stan wegetatywny, lecz uznanie przez sądy, że do zerwania więzów rodzinnych nie doszło, gdyż ofiary wypadków nie znajdują się w stanie wegetatywnym. Omawiana kwestia, czy na gruncie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. możliwe jest skonstruowanie roszczenia o zadośćuczynienie za zerwanie więzów rodzinnych spowodowane nie śmiercią, a poważnym uszczerbkiem na zdrowiu osoby bliskiej, jest kontrowersyjna w doktrynie polskiego prawa cywilnego<sup>32</sup>. Jak jednak widać, w orzecznictwie nie tylko Sądu Najwyższego<sup>33</sup>, lecz także sądów powszechnych, sprawa ta została rozstrzygnięta na rzecz

<sup>31</sup> Artykuł 3 ustawy z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2021 r. poz. 1509).

<sup>32</sup> Kontrowersja dotyczy głównie tego, czy więź rodzinna stanowi dobro osobiste. Za dopuszczalnością konstruowania takiego roszczenia: K. Osajda, *Zadośćuczynienie za doznanie przez bliskiego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku*, „Państwo i Prawo” 2016/1, s. 73, 86; I. Adrych-Brzezińska, *Możliwość zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę najbliższych członków rodziny w przypadku ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2018/4, s. 41–52; K. Krupa-Lipińska, *Zadośćuczynienie za cierpienie wynikające z niemożności nawiązania z osobą bliską typowej więzi rodzinnej z powodu jej uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem czynu niedozwolonego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2019/39, s. 187–202. Odmiennie: M. Łolik, *Glosa do uchwały SN z dnia 13 lipca 2011 r.*, III CZP 32/11, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2012/3, poz. 32; M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych*, Warszawa 2014, s. 385 i n.; K. Mularski, *Cywilne prawo – zobowiązania – dobra osobiste – roszczenie o zadośćuczynienie za zniweczenie więzi rodzinnej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 9 sierpnia 2016 r.*, II CSK 719/15, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017/12, s. 120–127; M. Łolik, *Więź rodzinna jako dobro osobiste. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 10.02.2017 r.*, V CSK 291/16, „Przegląd Sądowy” 2018/5, s. 99–108; T. Nowakowski, *Uchwała Sądu Najwyższego składu 7 sędziów – Izba Cywilna z dnia 27 marca 2018 r.*, III CZP 69/17. *Glosa*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2019/5, poz. 46. Ostrożne stanowisko: B. Lackoroński, *Glosa do uchwały SN z dnia 22 października 2010 r.*, III CZP 76/10, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2011/9, poz. 96.

<sup>33</sup> Por.: uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011/B, poz. 42; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1, poz. 10; wyrok SN z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C, poz. 55; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15, OSNC 2017/5, poz. 60; uchwała SN 7 sędziów z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83.

istnienia takiego roszczenia<sup>34</sup>. Sądy powszechne nie miały zatem wątpliwości co do tego, że art. 446<sup>2</sup> k.c. nie ma skutku retroaktywnego, lecz przed wejściem w życie tego przepisu zastosowanie znajdował art. 448 k.c.<sup>35</sup>

Zasądzone zadośćuczynienia cechowała wysoka różnorodność. Średnie zadośćuczynienie wynosiło 49 999,26 zł, a mediana – 39 500,00 zł, jednak odchylenie standardowe – aż 68 390,61 zł, czyli 173,1% mediany, co obrazuje dużą zmienność. Jest to zresztą konsekwencja znacznej rozpiętości zgłaszanych roszczeń, co z kolei stanowi rezultat zróżnicowania nasilenia doznanej krzywdy, zwłaszcza w przypadku uszczerbków spowodowanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Maksymalne przyznane przez sądy zadośćuczynienie wyniosło 905 000,00 zł.

Nominalnie więc zasądzone zadośćuczynienia były wyższe niż te, które sądy przyznawały w sprawach zakończonych w 2015 r. Wówczas średnie zadośćuczynienie wyniosło 33 177,17 zł, mediana – 20 000,00 zł, a odchylenie standardowe – 43 591,30 zł. Oznacza to również spłaszczenie zasądzanych odszkodowań, gdyż dla spraw zakończonych w 2015 r. odchylenie standardowe wyniosło 218,0% mediany. Potwierdza to również relatywnie wyższy wzrost mediany (o 97,5%) w porównaniu do wzrostu średniej (50,7%). Jeżeli kwoty te odnieść do miernika wartości, jakim jest najniższe i średnie wynagrodzenie, to należy stwierdzić, że realny wzrost zasądzanych zadośćuczynień był o wiele niższy. Wciąż jednak był on wyższy niż wzrost zgłaszanych na etapie likwidacji szkody roszczeń. Obrazuje to tabela 8. Wzrost wartości zasądzonych zadośćuczynień daje się natomiast stwierdzić, porównując go ze stopą skumulowanej inflacji, która – jak już wskazywano – w latach 2015–2020 wyniosła 7,53%.

Tabela 8. Zasądzone roszczenia a przeciętne i minimalne wynagrodzenie

Zasądzone roszczenia	Wielkość nominalna			Stosunek do przeciętnego wynagrodzenia*			Stosunek do minimalnego wynagrodzenia**		
	2015 r. (w zł)	2020 r. (w zł)	różnica (w %)	2015 r.	2020 r.	różnica (w %)	2015 r.	2020 r.	różnica (w %)
Średnia	33 177,17	49 999,26	50,7	8,5	9,7	14,1	19,0	19,2	1,0
Mediana	20 000,00	39 500,00	97,5	5,1	7,6	49,0	11,4	15,2	33,0

\* W 2015 r. przeciętne wynagrodzenie wynosiło 3899,78 zł miesięcznie, a w 2020 r. – 5167,74 zł.

\*\* W dniu 1 stycznia 2015 r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 1750,00 zł, a w dniu 1 stycznia 2020 r. – 2600,00 zł. Źródło: opracowanie własne; dane o przeciętnym wynagrodzeniu: <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach> (dostęp: 4.10.2023); dane o minimalnym wynagrodzeniu: <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/minimalne-wynagrodzenie-za-prace-od-2003-r> (dostęp: 4.10.2023).

<sup>34</sup> Tendencję taką stwierdzano na początku obowiązywania art. 446 § 4 k.c. Por. J. Sadowski, M. Wild, *Zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej w orzecznictwie sądów powszechnych*, „Prawo w Działaniu” 2012/12, s. 73–74, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Jacek-Sadowski-Miko%C5%82aj-Wild-Zado%C5%9B%C4%87uczynienie-za-%C5%9Bmier%C4%87-osoby-najbli%C5%BCszej-w-orzecznictwie-s%C4%85d%C3%B3w-powszechnych-59.pdf> (dostęp: 7.05.2024).

<sup>35</sup> T. Nowakowski, *Prawo najbliższych członków rodziny poszkodowanego do zadośćuczynienia pieniężnego za zerwanie więzi rodzinnej – wątpliwości dotyczące nowelizacji art. 446<sup>2</sup> Kodeksu cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2023/1, s. 39–46.

Zadośćuczynienia zasądzone za śmierć osoby najbliższej cechowała mniejsza rozpiętość. Ich średnia wynosiła 46 286,36 zł, a mediana – 40 569,00 zł. Odchylenie standardowe było równe 25 851,90 zł, a zatem zaledwie 63,7% mediany. Pokazuje to, że roszczenia te charakteryzowały się relatywnie niewielką rozpiętością. Jest to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę, że chodzi tu o jeden typ uszczerbku, polegający na krzywdzie związanej ze stratą osoby najbliższej. Należy też zauważyć, że zasądzone kwoty nie są szczególnie wysokie. Maksymalne zadośćuczynienie wyniosło 200 000,00 zł.

Interesujące, że zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej spowodowaną wypadkiem drogowym są istotnie niższe niż zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej stwierdzane w ogóle. Z badań przeprowadzonych w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w ramach projektu badawczego „Standaryzacja zadośćuczynień za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej (art. 446 § 4 k.c.)” wynika, że mediana kwot zasądzanych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej w sprawach, w których wydano wyrok w 2020 r., wyniosła 70 000,00 zł<sup>36</sup>.

Ponadto stwierdzono znaczące różnice pomiędzy zasądzanymi zadośćuczynieniami w zależności od charakteru relacji rodzinnej łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, co wykazano w tabeli 9.

Tabela 9. Zasądzone kwoty zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej

Charakter bliskości ze zmarłym (kto żądał zadośćuczynienia)	Zasądzone zadośćuczynienie				
	uwzględnienie w całości (w %)	oddalenie w całości (w %)	średnia (w zł)	mediana (w zł)	odchylenie standardowe (w zł)
Dzieci zmarłego	21,5	10,8	48 825,88	45 400,00	21 665,30
w tym: dzieci małoletnie	10,0	10,0	65 665,67	70 000,00	24 535,50
Małżonek zmarłego	20,8	20,8	61 801,95	57 500,00	27 513,65
Konkubent zmarłego*	0,0	0,0	43 333,33	30 000,00	22 484,56
Rodzice zmarłego	30,0	2,0	70 092,97	65 000,00	29 783,27
Rodzeństwo zmarłego	26,2	11,9	32 289,70	30 000,00	19 017,90
Dziadkowie zmarłego	46,2	7,7	14 000,00	11 500,00	11 647,60
Wnuki zmarłego	31,0	13,8	14 244,00	14 000,00	7 461,69

\* Stwierdzono tylko 3 takie sprawy.

Źródło: opracowanie własne.

Sytuacja taka nie powinna jednak dziwić. Zasądzone zadośćuczynienie daje się pogrupować w trzy kategorie. Pierwsza z nich to zadośćuczynienia przyznawane rodzicom za śmierć ich dzieci, małoletnim dzieciom za śmierć ich rodziców i małżonkom za śmierć współmałżonka.

<sup>36</sup> <https://www.kSSIP.gov.pl/node/9003> (dostęp: 5.09.2023).



Należy przyjąć, że istotnie w tych przypadkach krzywda jest największa, jako że więź pomiędzy tymi osobami będzie zazwyczaj najbliższa. Rodzice w ogóle nie spodziewają się tego, że dożyją śmierci swoich dzieci. Utrata rodzica przez małoletnie dziecko jest o wiele bardziej bolesna niż śmierć rodzica osoby dorosłej, która przecież ze śmiercią swoich rodziców musi się liczyć. Więzy pomiędzy małżonkami jest najsilniejszą więzią rodzinną, stąd jej zerwanie, aczkolwiek naturalne (rzadko kiedy małżonkowie umierają równocześnie), powoduje znaczną krzywdę. W tej kategorii dużo też było przypadków uwzględniania powództw w całości (aczkolwiek, co może dziwić, jeszcze w większym zakresie uwzględniano roszczenia wnuków za śmierć dziadków oraz dziadków za śmierć wnuków, co jednak można wyjaśnić niskimi żądaniami). W drugiej kategorii znajdują się zadośćuczynienia przyznawane dorosłym dzieciom za śmierć ich rodziców, rodzeństwu zmarłego oraz konkubentom. W przypadku dwóch pierwszych grup osób fakt przyznawania niższych niż w kategorii pierwszej kwot zadośćuczynień należy tłumaczyć mniej silną więzią rodzinną (dorosłe dzieci i rodzeństwo tworzą odrębne rodziny i zazwyczaj nie żyją wspólnie). Dziwić może to, że istotnie niższe są zadośćuczynienia przyznawane za śmierć konkubenta w porównaniu z zadośćuczynieniami przyznawanymi za śmierć małżonka. W tym przypadku wyprowadzanie wniosków jest ograniczone przez bardzo małą liczbę przypadków, w których orzekano o zadośćuczynieniu za śmierć konkubenta. Wreszcie trzecią kategorię stanowią zadośćuczynienia przyznawane dziadkom za śmierć wnuków i wnukom za śmierć dziadków. Zasądzane zadośćuczynienia można wręcz tu uznać za symboliczne, jednak jest to uzasadnione mniejszą intensywnością więzi rodzinnych pomiędzy tymi osobami, a w przypadku wnuków także i tym, że sytuację, w której wnuki przeżywają śmierć swoich dziadków, należy uznać za naturalną.

O wiele większa rozpiętość cechowała zadośćuczynienia przyznawane za krzywdę wynikającą z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W istocie bowiem w tej grupie mieści się całe spektrum uszczerbku: od drobnych dolegliwości zdrowotnych aż po bardzo poważną niepełnosprawność. Średnie zadośćuczynienie wyniosło 57 568,55 zł, ale mediana – tylko 18 000,00 zł. Bardzo wysokie było odchylenie standardowe, które osiągnęło 121 193,55 zł, czyli niemal 7-krotność mediany. Maksymalne zasądzone zadośćuczynienie wyniosło 905 000,00 zł. Widać zatem, że przeciętnie kompensowano przede wszystkim uszczerbki drobne (stąd mediana równa zaledwie 18 000,00 zł), a w najpoważniejszych sprawach zadośćuczynienia przyznawano w kwotach wyższych niż za śmierć osoby najbliższej.

W sprawach, w których powodów wspierały kancelarie odszkodowawcze, powództwa oddalano w 9,8% przypadków, a w 38,3% przypadków powództwa uwzględniano w całości. Odsetki te nie różnią się znacznie od tych, które stwierdzono w całej próbie. Nie można więc uznać, by kancelarie odszkodowawcze wpływały w istotny sposób na skuteczność powództw. W tych sprawach zasądzane zadośćuczynienia były niższe. Średnio wyniosły one 37 649,59 zł,

przy medianie równej 31 000,00 zł. Także ich rozpiętość była niższa – 29 397,90 zł, a zatem 95,0% mediany. Maksymalne przyznane zadośćuczynienie wyniosło 109 000,00 zł.

W sprawach, których podstawą roszczenia była śmierć osoby najbliższej, a pokrzywdzony był reprezentowany przez kancelarię odszkodowawczą, powództwa oddalano w 12,0% przypadków. Powództwo zostało uwzględnione w całości w 28,8% przypadków. Również i w tej grupie odsetki te nie różnią się istotnie od danych dla ogółu badanej próby. Średnie zadośćuczynienie wynosiło 41 838,48 zł, przy medianie 40 000,00 zł. Odchylenie standardowe było równe 27 999,80 zł, a zatem zaledwie 70,0% mediany, co pokazuje relatywnie niewielką rozpiętość zadośćuczynień. Przeciętne zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej w sprawach, w których pokrzywdzony był wspierany przez kancelarię odszkodowawczą, są zatem niższe niż przeciętne zadośćuczynienia ogółem zasądzone w takich sprawach, jednak koresponduje to z okolicznością, że w sprawach z udziałem kancelarii odszkodowawczych niższe też były przeciętnie zgłaszane roszczenia. Maksymalne zasądzone zadośćuczynienie wyniosło 108 000,00 zł.

W sprawach, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała lub uszczerbek na zdrowiu, a pokrzywdzony był reprezentowany przez kancelarię odszkodowawczą, wszystkie powództwa były uwzględniane przynajmniej w części, z czego aż w 64,0% w całości. W tym więc przypadku kancelarie odszkodowawcze wykazywały się ponadprzeciętną skutecznością. Średnie odszkodowanie wyniosło 21 731,79 zł, ale mediana zaledwie – 7500,00 zł. Świadczy to o dużej rozpiętości zasądzanych odszkodowań, co pokazuje też wysokość odchylenia standardowego, które wyniosło 29 139,73 zł, czyli aż 388,3% mediany. Rozpiętość ta, podobnie jak przeciętne zasądzone zadośćuczynienia, była istotnie niższa niż stwierdzona w próbie ogółem. Również i w tym przypadku daje się to jednak wyjaśnić niższymi przeciętnymi żądaniami zawartymi w pozwach.

## 7.2. Orzecznictwo sądów I instancji w ujęciu geograficznym

Analizę rozkładu geograficznego utrudnia to, że próba w niniejszym badaniu była konstruowana jako reprezentatywna dla całej Polski, gdyż próba reprezentatywna dla każdego z obszarów apelacji byłaby w praktyce zbyt duża do przebadania. Dlatego też w niektórych apelacjach (Apelacji Białostockiej i Apelacji Szczecińskiej) w ramach przesłanych spraw w ogóle nie stwierdzono spraw o zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną wypadkiem drogowym albo też stwierdzano je w niewielkich liczbach lub jedynie w jednej z kategorii sądów. Na tym tle wyróżniają się Apelacje Lubelska, Warszawska i Wrocławska, gdzie sprawy takie stwierdzono wyłącznie w sądach rejonowych (w Apelacji Lubelskiej – w jednym sądzie), i Apelacja Rzeszowska, gdzie analizowane sprawy stwierdzono tylko w jednym sądzie okręgowym. Biorąc więc pod uwagę wyłącznie apelacje, w których próba badawcza



była większa i bardziej reprezentatywna, należy stwierdzić, że różnice zarówno w stopniu uwzględniania powództw, jak i w przeciętnych zasądzeniach nie są zbyt duże. Na tym tle wyróżnia się Apelacja Poznańska, gdzie bardzo duży odsetek spraw (47,8%) w ogóle nie zakończył się wyrokiem, natomiast aż w 41,3% spraw zawarto ugody, z czego w 63,1% przypadków były to ugody sądowe. Jest to niemal 2 razy większy współczynnik ugodowego zakończenia sporu niż stwierdzony we wszystkich sprawach ogółem. Wydaje się, że ten fenomen Apelacji Poznańskiej warty jest dalszego zbadania w kontekście skuteczności alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów. Dane uzyskane w badaniu z podziałem na odpowiednie obszary apelacji prezentuje tabela 10.

Tabela 10. Rozstrzygnięcia sądów według obszarów apelacji

Apelacja	Odsetek spraw, w których uwzględniono roszczenie przynajmniej w części (w %)	Odsetek spraw, w których oddalono roszczenie w całości (w %)	Średnie zasądzone zadośćuczynienie (w zł)	Mediana zasądzonych zadośćuczynień (w zł)	Średni odsetek uwzględnień (w %)	Mediana odsetka uwzględnień (w %)
Białostocka*	.	.	.	.	.	.
Gdańska	62,4	8,0	60 332,00	49 750,00	74,4	70,0
Katowicka	69,4	8,1	56 622,97	54 000,00	63,3	63,0
Krakowska	62,1	7,4	48 399,90	39 920,00	72,6	80,5
Lubelska**	66,7	33,3	8 000,00	8 000,00	40,0	40,0
Łódzka	57,8	7,5	50 301,25	35 000,00	74,4	74,4
Poznańska	47,7	4,5	39 691,16	40 000,00	59,9	57,1
Szczecińska*	.	.	.	.	.	.
Rzeszowska***	25,0	75,0	67 200,00	67 200,00	86,2	86,2
Warszawska****	50,0	0,0	20 614,28	19 000,00	88,7	100,0
Wrocławska****	68,8	25,0	9 822,90	10 000,00	67,6	78,1

\* Brak danych.

\*\* W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w jednym sądzie rejonowym.

\*\*\* W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w jednym sądzie okręgowym.

\*\*\*\* W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w sądach rejonowych.

Źródło: opracowanie własne.

### 7.3. Przyczyny oddalenia powództwa (w całości lub w części)

Analizę przyczyn, dla których powództwa były w całości lub w części oddalane, należy rozpocząć od refleksji, że sądy w przeważającej mierze niesłychanie lakonicznie uzasadniały, dlaczego uznają za należną taką, a nie inną kwotę odszkodowania. Zazwyczaj da

się to sprowadzić do stwierdzenia, że uwzględniając całokształt stanu faktycznego, sąd uznaje za słuszne zadośćuczynienie w określonej wysokości. Uniemożliwia to zbadanie, jakie okoliczności sądy brały pod uwagę przy wymiarze stosownego zadośćuczynienia i jakie kryteria decydowały o obniżaniu zasądzonych kwot w porównaniu z roszczeniem zgłaszanym w pozwie. Wywołuje to wrażenie, że zasada prawa sędziowskiego i uznania sądu została doprowadzona do ekstremum i może budzić zarzuty arbitralności<sup>37</sup>. Poniżej zostały zatem wyodrębnione jedynie te kwestie, które na skutek zarzutów pozwanych albo szczególnego charakteru znalazły odzwierciedlenie w uzasadnieniach. Z wyżej opisanych przyczyn niniejsza analiza ma jednak głównie charakter jakościowy, pokazujący problemy występujące w przedmiotowych sprawach, zaś wskazane współczynniki ilościowe należy traktować wyłącznie jako orientacyjne.

Najczęściej pozwani podnosili, że wypłacone dotychczas odszkodowanie skompensowało krzywdę, a dalej dochodzone roszczenie jest nadmierne. Tak było w 72,9% spraw. Z podobną częstotliwością pojawiał się zarzut braku uszczerbku, gdyż był on podnoszony niejednokrotnie, nawet jeśli ubezpieczyciel wypłacił na etapie likwidacji szkody jakieś zadośćuczynienie. Taki zarzut składano aż w 18,8% spraw. W 26,1% spraw zgłaszano zarzut przyczynienia się poszkodowanego, a w 2,8% – jego wyłącznej winy. Zaledwie w 2 sprawach podniesiono zarzut braku zdarzenia, a w 8 (1,6%) – brak związku przyczynowego. W 6,6% spraw podnoszono zarzut przedawnienia. Pozostałe zarzuty (z wyjątkiem tych opisanych szerzej poniżej) miały charakter jednostkowy.

Ocena tych zarzutów i ich skuteczność zależała w dużej mierze od stanów faktycznych konkretnych spraw. Poniżej zostaną opisane jedynie zarzuty, które pozwalają na przedstawienie jakiejś ogólnej tendencji lub mogą być pretekstem dla refleksji teoretycznej. Przeanalizowane będą wyłącznie zarzuty zgłaszane w sprawach zakończonych wyrokiem, gdyż tylko w tych sprawach można zgłębić losy podnoszonych zarzutów i ich skuteczność.

W 94 sprawach, w których zapadł wyrok (27,6% spraw, w których wydano wyrok), pozwany bronił się zarzutem przyczynienia się poszkodowanego, przy czym roszczenia dotyczące zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej odnosiły się do przyczynienia się zmarłego, a nie pokrzywdzonego, który dochodził zadośćuczynienia<sup>38</sup>.

Średnio pozwani wskazywali, że przyczynienie się poszkodowanego powinno obniżyć odszkodowanie o 52%, niesłusznie nazywając to zazwyczaj „przyczynieniem się” w określonym

<sup>37</sup> Zob. szeroki katalog kryteriów, jaki należy brać pod uwagę: K. Kryła, *Zadośćuczynienie...*, s. 81. Por. też M. Nesterowicz, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 3 czerwca 2011 r., III CZP 279/10*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2012/4, poz. 44. Omówienie kryteriów wskazywanych w orzecznictwie: J. Sadomski, M. Wild, *Zadośćuczynienie...*, s. 91–99.

<sup>38</sup> Stąd też dalej będzie mowa o przyczynieniu się czy wyłącznej winie poszkodowanego, a nie pokrzywdzonego, gdyż w niniejszych sprawach pokrzywdzonym był ten, który doznał uszczerbku podlegającego kompensacji, a zatem – przy śmierci osoby najbliższej – była to osoba bliska zmarłemu. Przyczynienie się lub wyłączna wina dotyczą zaś zachowania osoby, która później zmarła, a nie powoda.

procencie. Tymczasem należy zwrócić uwagę, że istotą przyczynienia się jest to, iż działanie poszkodowanego jest jedną z przyczyn szkody, a zatem iż bez tego przyczynienia się do szkody w ogóle by nie doszło (pomijam tutaj przypadek przyczynienia się do zwiększenia szkody, który w omawianych sprawach nie wystąpił). To powoduje, że nie można ustalić oddzielnie wpływu zachowania sprawcy i zachowania poszkodowanego na powstanie szkody<sup>39</sup>. Tym samym więc przyczynienie się poszkodowanego jest zawsze równe 100%. To, w jakim stopniu przyczynienie się wpływać będzie na obniżenie odszkodowania, jest zupełnie czymś innym. W art. 362 k.c. wskazano, że mają o tym decydować „okoliczności”, a zwłaszcza wina sprawcy lub poszkodowanego, a nie okoliczności kauzalne, które wpływają na sam fakt uznania zachowania poszkodowanego za przyczynę szkody. Już z samej analizy art. 362 k.c. wynika, że inne okoliczności decydują o uznaniu działania lub zaniechania sprawcy za przyczynienie się, a inne – o obniżeniu odszkodowania lub zadośćuczynienia<sup>40</sup>. Analiza zagadnienia przyczynienia się poszkodowanego przekracza ramy niniejszego opracowania, jednak należy zauważyć, że stwierdzono przypadki, gdy sądy uznawały przyczynienie się osoby małoletniej, oraz takie, w których nie uznawano tej konstrukcji. Kwestia ta – jak wiadomo – jest sporna w nauce prawa z uwagi na brak zdolności deliktowej osób poniżej 13. roku życia.

Sądy uznawały istnienie przyczynienia się w 64 sprawach, czyli w 68% przypadków, w których je zgłaszano. Można więc uznać, że zarzut ten był często nieskuteczny, a poza tym zazwyczaj sądy uznawały jego mniejszy wpływ na wysokość zadośćuczynienia, niż podnosił pozwany. Średnio bowiem odszkodowanie z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego powodowało obniżenie zadośćuczynienia o 48%. Należy również zwrócić uwagę, że nie zawsze ustalenie, iż poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, prowadziło w rzeczywistości do oddalenia powództwa w części. Niejednokrotnie bowiem powodowie od początku uznawali fakt przyczynienia się poszkodowanego i w pozwie wskazywali, że ich żądanie uwzględnia już pomniejszenie należnego zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c.

<sup>39</sup> A. Koch, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, art. 361, nb 26. Por. też A. Koch, *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie polskim*, Warszawa 1975, s. 245; M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 143, nb 117.

<sup>40</sup> W nauce wskazuje się, że powinno się brać pod uwagę także stopień obiektywnej nieprawidłowości działania poszkodowanego (M. Owczarek, *Zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 362 KC*, „Monitor Prawniczy” 2003/4, s. 163–165), stopień winy sprawcy i poszkodowanego (J. Dąbrowa, *Odpowiednie ograniczanie rozmiarów obowiązku naprawienia szkody na tle kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1968/1, s. 95–96), porównanie stopnia niebezpieczeństwa działania sprawcy odpowiadającego na zasadzie ryzyka z winą poszkodowanego (M. Owczarek, *Zmniejszenie...*, s. 166; P. Granecki, *Wybrane zagadnienia wykładni art. 362 k.c. – na marginesie wypowiedzi profesora Tomasza Pajora*, „Palestra” 2005/1–2, s. 110), wagę przyczynienia się (J. Senkowski, *Kryteria zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody według art. 362 Kodeksu cywilnego*, „Nowe Prawo” 1968/9, s. 1314–1315; S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1959, s. 99), a nawet inne okoliczności, w tym zachowanie się sprawcy i poszkodowanego po zdarzeniu (J. Senkowski, *Kryteria...*, s. 1317). Ogólnych kryteriów, jakie należy brać pod uwagę przy obniżaniu odszkodowania z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego, chyba jednak nigdy nie wypracowano – J. Pruszyński, *Przyczynienie się poszkodowanego do wyrządzenia szkody (art. 362 k.c.)*, „Palestra” 1974/11, s. 80–81.

W 1 sprawie sąd poszedł w swych ustaleniach dalej, niż podnosił to pozwany, i uznał zachowanie się poszkodowanego za działanie nacechowane wyłączną winą. W kolejnych 12 przypadkach (12,8% spraw zakończonych wyrokiem, w których zgłoszono zarzut przyczynienia się poszkodowanego) sąd oddalił powództwo z innych przyczyn. W 15 przypadkach, czyli zaledwie w 16,0% spraw, w których podniesiono taki zarzut i sprawa zakończyła się wyrokiem, zarzut ten nie został przez sąd uwzględniony. W 16 sprawach zakończonych wyrokiem (4,7%) zgłoszono zarzut wyłącznej winy poszkodowanego. Zarzut ten okazał się skuteczny w 3 sprawach. Ponadto w 2 sprawach powództwo oddalono z innej przyczyny. W 8 sprawach sądy uznały, że przyczyną szkody nie była wyłączna wina poszkodowanego, ale że poszkodowany częściowo przyczynił się do powstania szkody.

Kolejną przyczyną oddalania powództw w całości lub w części, na którą warto zwrócić uwagę, był upływ czasu pomiędzy zdarzeniem a wytoczeniem powództwa. Pozwani podnosili, że „czas leczy rany”, a zatem w chwili orzekania uszczerbek już nie występuje. Zarzut taki może budzić kontrowersje. W istocie bowiem uprzywilejowuje on osoby bardziej wrażliwe, u których krzywda utrzymuje się przez dłuższy czas, zaś w gorszej sytuacji stawia osoby stabilne emocjonalnie, które potrafią poradzić sobie z traumą. Jednakże w dniu orzekania istotnie krzywda takich osób jest mniejsza. Skuteczność takiego zarzutu zależała od konkretnych stanów faktycznych. Nigdy też nie prowadziła do oddalenia powództwa w całości, a jedynie ewentualnie do obniżenia zadośćuczynienia. Zarzut taki zgłoszono w 30 sprawach. W 13 z nich go nie uwzględniono. W 4 sprawach powództwo zostało oddalone w całości, ale z innych przyczyn.

Ciekawa jest też analiza przypadków, w których sądy uznawały brak więzi pomiędzy zmarłym a powodem, chociaż przypadki te charakteryzuje duża kazuistyka, co uniemożliwia dalej idące uogólnienia. W istocie bowiem istnienie więzi rodzinnej zależy od okoliczności każdej konkretnej sprawy. Na przykład sądy uznawały, że nie istnieje więź pomiędzy synem a zmarłym ojcem w sytuacji, w której syn znęcał się nad ojcem i nie pamiętał nawet daty jego urodzin, albo w sytuacji, w której zmarły syn (i brat) nie mieszkał z rodziną, gdyż przebywał w pogotowiu opiekuńczym i „nic się nie zmieniło w rodzinie”. W innych sprawach sąd z jednej strony uznawał, że zięć, szwagier albo wuj, a zarazem chrzestny, nie są osobami najbliższymi, a z drugiej strony – że osobą bliską jest także rodzic zastępczy. Wbrew obawom wskazywanym w doktrynie<sup>41</sup> sądy szeroko ujmowały pojęcie „członków rodziny”, zwracając bardziej uwagę na istnienie więzów bliskości, a nie przynależność do rodziny w sensie formalnym.

Charakterystycznym zarzutem podnoszonym przez pozwanych był zarzut ugodzenia się w sprawie. Chodzi o ugody zawierane najczęściej na początku XXI w., w których w zamian za określone odszkodowanie poszkodowani zrzekli się dalszych roszczeń wobec ubezpie-

<sup>41</sup> K. Kryła, *Zadośćuczynienie...*, s. 75.

czycieli. Powodowie wskazywali obecnie, że ugody te nie obejmowały zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, gdyż dochodzenie tego roszczenia aż do orzeczenia przez SN wyroku z dnia 5 października 2011 r. i uchwały 7 sędziów z 27 marca 2018 r.<sup>42</sup> było niemożliwe. Zarzut ten jest o tyle ciekawy, że zrównuje zmianę orzeczniczą ze zmianą o charakterze legislacyjnym, ale jednocześnie wskazuje na to, iż zrzec się można tylko roszczeń, których jest się (albo których powinno się być) świadomym. Zarzut taki zgłoszono w 8 sprawach, lecz tylko w 1 z nich został on uwzględniony, i to tylko dlatego, że sąd uznał, iż pokrzywdzona miała wiele czasu (10 lat) na zorientowanie się w zmianie linii orzeczniczej.

Interesujące okazuje się stanowisko sądów odnośnie do roszczeń o naprawienie krzywdy z tytułu konieczności opieki nad osobą najbliższą. Trzeba jednak pamiętać, że omawiane sprawy były rozpoznawane przed wejściem w życie art. 446<sup>2</sup> k.c., zgodnie z którym „w razie ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny poszkodowanego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Roszczenie takie zgłoszono w 6 sprawach. Sądy – co znamienne – nie odrzucały go *a limine* mimo braku odpowiedniej podstawy normatywnej, poza ogólnym (i w praktyce powoływanym w pozwach) art. 448 k.c. Co prawda, roszczenie takie uwzględniono tylko w 2 sprawach, ale w pozostałych sprawach przyczyną oddalenia nie były kwestie zasadnicze, lecz stwierdzenie, że *in concreto* nie doszło do zerwania więzi, a w 1 sprawie – że świadczenie pieniężne nie doprowadzi do kompensacji uszczerbku.

Podobnie jak w sprawach zakończonych w 2015 r. w sprawach objętych niniejszym badaniem sądy nie miały wątpliwości, że kompensacji podlega krzywda spowodowana śmiercią osoby bliskiej, nawet jeżeli nastąpiła ona przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c.

---

<sup>42</sup> Por.: wyrok SN z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C, poz. 55; uchwała SN 7 sędziów z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83.



## VIII. Postępowanie międzyinstancyjne i apelacyjne

Jak wspomniano wyżej, wyrokami zakończyło się 340 spraw (67,9%). W 300 sprawach, a zatem w 88,2% spraw, które zakończyły się wyrokiem, złożono wnioski o uzasadnienie. Jest to wyjątkowo duży odsetek. Ogółem w 2020 r. zakończono wyrokami 271 351 spraw w repertorium C w sądach rejonowych i do orzeczeń w repertorium C sporządzono 82 528 uzasadnień. Oznacza to, że uzasadnienie sporządzono w 30,4% spraw<sup>43</sup>. W sądach okręgowych ogółem wydano w repertorium C 105 957 wyroków, a sporządzono 20 269 uzasadnień<sup>44</sup> (czyli uzasadnienie sporządzono maksymalnie w 19,1% spraw).

Wyjaśnienia takiej sytuacji można wskazać dwa. Po pierwsze ubezpieczycielom, którzy prowadzą bardzo dużą liczbę podobnych spraw, zależy na poznaniu motywów sądu i śledzeniu ewentualnych zmian w linii orzeczniczej lub korzystnych dla siebie poglądów. Po drugie sprawy te są tak ważne dla powodów, że wykazują oni chęć poznania motywów sądu, zwłaszcza jeśli powództwo nie zostało uwzględnione w całości.

Należy jednak zwrócić uwagę, że odsetek spraw, w których było sporządzane uzasadnienie, spadł w wyraźny sposób w porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. Wówczas wnioski o uzasadnienie składany był w 97,2% spraw<sup>45</sup>. Wyjaśnieniem tego zjawiska

---

<sup>43</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości, *MS-SIr. Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy rejonowe*. Należy w tym miejscu wymienić dwie uwagi. Po pierwsze w liczbie sporządzonych uzasadnień znajdują się także uzasadnienia sporządzone w 2020 r. do wyroków wydanych w 2019 r., z kolei część uzasadnień do wyroków wydanych w 2020 r. została sporządzona już w 2021 r. Te różnice z mojego punktu widzenia uznać należy za pomijalne. Po drugie – co ważniejsze – chodzi tu o wszystkie sporządzone uzasadnienia, a nie tylko o uzasadnienia do wyroków; w jednej sprawie mogło zostać sporządzonych kilka uzasadnień do różnych orzeczeń, a ponadto uzasadnienia mogły być sporządzane w sprawach, w których w ogóle do wydania wyroku nie doszło (a uzasadnienie dotyczyło np. postanowienia o umorzeniu postępowania albo odrzuceniu pozwu). Wskazany tu i w dalszej części niniejszego artykułu, opracowany na podstawie statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości, odsetek spraw zakończonych wyrokiem, w których sporządzono uzasadnienie do tego wyroku, należy więc traktować jako maksymalny.

<sup>44</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości, *MS-SIó. Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy okręgowe*.

<sup>45</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 76.

może być wprowadzenie od 2019 r. opłaty sądowej od wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia<sup>46</sup>.

Duża liczba wniosków o uzasadnienie nie przekładała się na wysoką liczbę apelacji. Złożono ogółem 143 apelacje, czyli w 42,1% spraw zakończonych wyrokiem i w 47,7% spraw, w których wnioskowano o uzasadnienie.

Ogółem we wszystkich sprawach w repertorium C w 2020 r. stosunek liczby wniesionych apelacji do spraw zakończonych wyrokiem<sup>47</sup> wyniósł 16,7% w sądach rejonowych<sup>48</sup> i 12,7% w sądach okręgowych<sup>49</sup>. Stosunek apelacji do spraw, w których sporządzono uzasadnienie, wyniósł odpowiednio: 55% w sądach rejonowych i 66,42% w sądach rejonowych. Pozwala to stwierdzić, że z jednej strony w sprawach o zadośćuczynienie spowodowane wypadkami drogowymi apelacje składane były niemal 3-krotnie częściej niż przeciętnie w sprawach cywilnych, ale z drugiej strony o wiele więcej (niemal 2-krotnie) wniosków o uzasadnienie wyroku nie stanowiło „zapowiedzi apelacji” i nie świadczyło o woli zaskarżenia wyroku.

W porównaniu ze sprawami o zadośćuczynienie w wypadkach drogowych zakończonymi w 2015 r. odsetek apelacji w stosunku do liczby spraw zakończonych wyrokiem wzrósł z 38,8%<sup>50</sup> do 42,1%. Nie jest to wzrost duży, ale wydaje się istotny. To jednak, czy był on wynikiem przypadku, czy też efektem jakiegoś głębszego procesu, będzie można ocenić dopiero po powtórzeniu tego badania za kilka lat.

Ogółem w 64,7% spraw, w których wniesiono apelację, apelacja została oddalona, w 0,7% (w 1 sprawie) ją odrzucono, w 0,7% (w 1 sprawie) umorzono postępowanie apelacyjne, a w 0,7% (w 1 sprawie) uchylono do ponownego rozpoznania. W pozostałych 33,2% spraw wyrok został zmieniony, przy czym zaledwie w 4,2% w wyniku zmiany oddalono powództwo pierwotnie uwzględnione w całości lub w części, zaś w 5,6% uwzględniono powództwo pierwotnie oddalone.

W sprawach rozpoznawanych w I instancji przez sądy rejonowe współczynnik stabilności orzecznictwa wyniósł 62,5%. W sprawach rozpoznawanych w I instancji przez sądy okręgowe osiągnął on 65,3%. Jest to zdecydowanie wyższy współczynnik stabilności niż występujący

---

<sup>46</sup> Artykuł 25b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1144 ze zm.), który został wprowadzony przez art. 4 pkt 14 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.), wszedł w życie 21 sierpnia 2019 r.

<sup>47</sup> Podobnie jak w przypadku stosunku wniosków o uzasadnienie do liczby spraw zakończonych należy pamiętać, że w 2020 r. wniesiono również apelacje od wyroków w 2019 r., a do części wyroków wydanych w 2020 r. wniesiono apelacje w 2021 r. W przybliżeniu jednak odsetki te można traktować jako odsetki spraw zakończonych w 2020 r., w których wniesiono apelację.

<sup>48</sup> Opracowano na podstawie: Ministerstwo Sprawiedliwości, *MS-S1r. Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy rejonowe*.

<sup>49</sup> Opracowano na podstawie: Ministerstwo Sprawiedliwości, *MS-S1o. Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy okręgowe*.

<sup>50</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 76.



ogółem we wszystkich sprawach w repertorium C w 2020 r., gdyż dla spraw rozpoznawanych w I instancji przez sądy rejonowe wyniósł on 57%, a przez sądy okręgowe – 54%<sup>51</sup>.

W porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. współczynnik stabilności się obniżył (w 2020 r. wynosił on 69,2%), ale można to powiązać z ogólnym spadkiem poziomu stabilności orzecznictwa, który w 2015 r. wynosił dla repertorium Ca 60,4%, a dla repertorium ACa – 59,7%<sup>52</sup>. Nadal jednak stabilność orzecznictwa w sprawach o zadośćuczynienie za krzywdy wyrządzone w wypadkach drogowych istotnie przewyższa poziom przeciętny we wszystkich sprawach cywilnych. Daje się też zauważyć, że przypadki uchylecia wyroków do ponownego rozpoznania albo radykalnej zmiany rozstrzygnięcia (oddalenie w miejsce uwzględnienia i odwrotnie) są niewielkie (10,5% wszystkich spraw, w których wniesiono apelację). Oznacza to, że sądy prawidłowo przeprowadzają postępowanie dowodowe i należycie oceniają, czy w sprawie powinno zostać przyznane zadośćuczynienie, zaś wątpliwości sądów II instancji dotyczą jedynie wysokości należnego wynagrodzenia, a zatem kwestii zależnej od uznania sądu.

W żadnej z przeanalizowanych spraw nie złożono skargi kasacyjnej. Utrzymało się zatem zjawisko stwierdzone już w sprawach zakończonych w 2015 r., kiedy złożono 1 skargę kasacyjną, która nie została przyjęta do rozpoznania. Zjawisko to można wyjaśnić tym, że w większości spraw o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych spór nie dotyczył zagadnień prawnych, lecz bądź to stanu faktycznego (np. przyczynienia się poszkodowanego), bądź też uznania sądu co do należnego wynagrodzenia. Mimo to w analizowanych sprawach dały się wskazać interesujące zagadnienia prawne, takie jak możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za utratę więzi z bliską osobą, która została spowodowana uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia przed wejściem w życie art. 4462 k.c., albo wpływ zmiany linii orzeczniczej w przedmiocie możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej na wykładnię zawieranych przed tą zmianą ugód, które mogły być podstawą skarg kasacyjnych.

---

<sup>51</sup> Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej, Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Ministerstwo Sprawiedliwości, *MST VIII Stabilność załatwiania spraw apelacyjnych w sądach powszechnych – za rok 2020*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/2020/download,3828,2.html> (dostęp: 4.10.2023).

<sup>52</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 78.

## IX. Czas trwania postępowań

Postępowania od dnia rejestracji sprawy do dnia zakończenia sprawy w I instancji trwały średnio 573 dni (mediana wyniosła 473 dni), czyli 18,8 miesiąca. W sprawach, które w I instancji zakończyły się wyrokiem (a zatem w praktyce – sprawy, w których nie zawarto ugody), trwały średnio aż 665 dni, tj. 21,8 miesiąca (mediana wyniosła 597 dni). Jest to zdecydowanie dłużej niż średni czas postępowania sądowego we wszystkich sprawach z repertorium C. W 2020 r. te sprawy rozpoznawane przez sądy rejonowe trwały średnio 14,8 miesiąca, a przez sądy okręgowe – 10,6 miesiąca<sup>53</sup>. Średnio postępowanie w sprawach z repertorium C trwało więc w 2020 r. przez 13,3 miesiąca<sup>54</sup>.

Oznacza to, że sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych trwały średnio o niemal 50% dłużej niż przeciętne sprawy z repertorium C. Jako wyjaśnienie tego zjawiska można wskazać, że były to sprawy wymagające przeprowadzenia zazwyczaj bardziej niż przeciętnie skomplikowanego postępowania dowodowego. Ustalenie krzywdy, a zatem uszczerbku o charakterze niematerialnym, występującego w psychice powoda, wymagało przeprowadzenia zarówno dowodów z przesłuchania świadków, jak i niejednokrotnie z opinii biegłego. Rzadko kiedy więc możliwe było zakończenie takich spraw na pierwszej rozprawie, a nigdy – wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy w trybie art. 148<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Postępowania międzyinstancyjne i apelacyjne, licząc od wydania wyroku przez sąd I instancji aż do zakończenia postępowania w sądzie II instancji, trwały średnio 341 dni (mediana – 301 dni). Sprawy rozpoznawane w II instancji przez sąd okręgowy trwały średnio 260 dni (mediana – 180 dni), a sprawy rozpoznawane przez sąd apelacyjny – 382 dni (mediana – 374). Brak jest dostępnych danych dotyczących średniego trwania postępowań apela-

---

<sup>53</sup> Średni czas trwania postępowań sądowych wybranych kategorii spraw I instancji – za rok 2020 (łącznie z czasem trwania mediacji), <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,55.html> (dostęp: 4.10.2023).

<sup>54</sup> Obliczono na podstawie średniej ważonej wyżej wskazanych danych.

cyjnych w 2020 r., jednak w 64,2% spraw zarejestrowanych w repertorium ACa czas ten był krótszy niż 12 miesięcy, zaś w repertorium Ca 58,8% spraw trwało nie dłużej niż 6 miesięcy. Biorąc pod uwagę to, że prezentowane statystyki ogólne nie uwzględniają postępowania międzyinstancyjnego (obejmują okres dopiero od rejestracji sprawy w sądzie II instancji), należy stwierdzić, że czas rozpoznania omawianych w niniejszym opracowaniu spraw przez sądy II instancji nie odbiega w znaczący sposób od przeciętnego czasu trwania postępowań apelacyjnych w sprawach cywilnych.

W porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. daje się zauważyć wydłużenie czasu trwania postępowań. Sprawy zakończone w 2015 r. trwały średnio 492 dni, przy medianie równej 406 dni. Postępowania międzyinstancyjne i apelacyjne trwały zaś średnio 243 dni (mediana – 240 dni)<sup>55</sup>. Oznacza to, że czas trwania postępowań w I instancji, o czym świadczy zarówno średnia, jak i mediana, wydłużył się o 16,5%, a postępowań międzyinstancyjnych i apelacyjnych – o 25,4%, licząc według wzrostu mediany, i 40,3%, licząc według wzrostu średnich. Pewnym wyjaśnieniem wydłużenia czasu trwania spraw były ograniczenia związane z pandemią COVID-19, które zwłaszcza w początkowym okresie skutkowały odwoływaniem rozpraw sądowych i niewyznaczeniem nowych. Te ograniczenia występowały przede wszystkim w I połowie 2020 r. To zatem, czy stwierdzone wydłużenie czasu trwania spraw miało charakter epizodyczny, czy też systemowy, będzie można ocenić dopiero po powtórzeniu przedmiotowego badania za kilka lat.

Rozbieżności występowały w długości postępowań sądowych przy uwzględnieniu obszarów apelacji. Dane te prezentuje tabela 11. Należy jednak mieć tutaj na uwadze niereprezentatywność próby w odniesieniu do poszczególnych apelacji, co wskazano w pkt 8.7.2. niniejszego opracowania. Najdłużej trwały sprawy w Apelacjach Krakowskiej, Poznańskiej i Warszawskiej (wysoki współczynnik czasu trwania spraw zakończonych wyrokiem w Apelacji Rzeszowskiej należy wyjaśnić tym, że stwierdzono tylko 1 taką sprawę). Relatywnie krótko trwały natomiast postępowania w ludnej Apelacji Katowickiej.

Tabela 11. Czas trwania postępowań według obszarów apelacji

Apelacja	Średni czas trwania postępowania w I instancji	Mediana czasu trwania postępowania w I instancji	Średni czas trwania postępowań zakończonych wyrokiem	Mediana czasu trwania postępowań zakończonych wyrokiem
Białostocka*	.	.	.	.
Gdańska	541	420	561	434
Katowicka	625	503	685	595
Krakowska	722	549	825	628
Lubelska**	151	159	159	159

<sup>55</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 78.

cd. tabeli 11

Apelacja	Średni czas trwania postępowania w I instancji	Mediana czasu trwania postępowania w I instancji	Średni czas trwania postępowań zakończonych wyrokiem	Mediana czasu trwania postępowań zakończonych wyrokiem
Łódzka	510	468	620	639
Poznańska	547	338	786	806
Szczecińska*	.	.	.	.
Rzeszowska***	575	447	946	946
Warszawska****	680	552	811	689
Wrocławska****	504	462	535	532

\* Brak danych.

\*\* W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w jednym sądzie rejonowym.

\*\*\* W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w jednym sądzie okręgowym.

\*\*\*\* W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w sądach rejonowych.

Źródło: opracowanie własne.

## Wnioski

Ogólny obraz problemu zadośćuczynień za szkodę wyrządzoną w wypadkach komunikacyjnych nie zmienił się w istotny sposób w porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. Nadal jest to domena ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, co wobec ich obowiązkowości i powszechności dziwić nie może, a dochodzone i zasądzone zadośćuczynienia nie są relatywnie wysokie (uwzględniając skalę uszczerbków zwłaszcza w przypadku śmierci osoby najbliższej lub trwałego kalectwa).

Krzywda spowodowana w wypadkach komunikacyjnych jest istotnym źródłem roszczeń w ramach spraw o naprawienie szkody (*sensu largo*) spowodowanej wypadkami komunikacyjnymi. Naprawienia takiej krzywdy dochodzono w niemal 30% wszystkich spraw o odszkodowanie spowodowane wypadkiem komunikacyjnym, aczkolwiek kategoria ta ustępowała liczebnością roszczeniom o naprawienie szkody majątkowej, której dochodzono w ponad połowie spraw. Wypadki komunikacyjne to natomiast główna przyczyna doznawania krzywdy w ogóle. W ponad 70% spraw o naprawienie krzywdy jej przyczyną był właśnie wypadek drogowy.

Z kolei główną przyczyną doznawania krzywdy w wypadkach drogowych (niemal w 3/4) była śmierć. W większości spraw, w których przyczynę krzywdy stanowiła śmierć osoby bliskiej, roszczenia dochodzili najbliżsi krewni zmarłego, tj. jego dzieci, rodzice i małżonkowie (ponad 60%), ale zdarzały się też roszczenia konkubentów, pasierbów, rodziców zastępczych czy chrzestnych (w tym ostatnim przypadku sąd nie uznał bliskości i nie zasądził zadośćuczynienia).

Niemal we wszystkich sprawach powodowie byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników. W 1/3 spraw powodowie byli zwalniani od kosztów sądowych przynajmniej w części, co istotnie przewyższa przeciętną we wszystkich sprawach z repertorium C.

Wydaje się, że ani zgłaszane roszczenia, ani zasądzone odszkodowania nie były szczególnie wysokie. Na etapie likwidacji szkody średnia zgłaszanych roszczeń to ok. 120 000,00 zł, przy

medianie równej 100 000,00 zł. W procesie średnia roszczeń osiągała ok. 69 000,00 zł, przy medianie na poziomie ok. 60 000,00 zł. Średnie zasądzone zadośćuczynienie wynosiło ok. 50 000,00 zł, a mediana – ok. 40 000,00 zł.

W porównaniu do 2015 r. nastąpiło istotne zwiększenie zarówno roszczeń, jak i zasądzonych zadośćuczynień, ale relatywnie wzrost ten okazuje się o wiele mniejszy, jeśli uwzględnimy wzrost najniższych i średnich wynagrodzeń.

Charakterystyczne jest, że przyznawane na etapie likwidacyjnym zadośćuczynienia były – w porównaniu zarówno do zgłaszanych roszczeń, jak i do późniejszych zasądzeń – niskie, gdyż wynosiły one średnio ok. 12 000,00 zł, przy medianie równej 7500,00 zł. Pokazuje to, że bardziej rzetelne ustalanie wysokości należnego odszkodowania na etapie przedsądowym miałyby istotny wpływ na zmniejszenie liczby spraw w sądach.

Naprawienie krzywdy w postępowaniu karnym poprzez odszkodowanie lub nawiązkę miało w analizowanych sprawach marginalne znaczenie. Powództwa wytaczano średnio po 7,5 roku od zdarzenia (mediana wynosiła 3,5 roku) i spowodowane to było zwłaszcza dość późnym zgłaszaniem roszczeń z tytułu śmierci osoby bliskiej, co następowało przeciętnie po 9–10 latach od zdarzenia. W niemal 30% spraw zawierano ugody. Średnie zadośćuczynienie przyznawane w ugodzie wynosiło ok. 40 000,00 zł (mediana – 35 000,00 zł). Było więc o wiele wyższe niż przyznawane na etapie likwidacji szkody.

Powództwa uwzględniano przynajmniej w części w ok. 90% i odsetek ten nie różni się istotnie od ogólnego poziomu zasądzeń w sprawach z repertorium C. W tych sprawach uwzględniano roszczenie w ok. 2/3. W porównaniu z badaniem spraw zakończonych w 2015 r. daje się zauważyć ponad 2-krotny wzrost liczby spraw, w których powództwa oddalano w całości (prawie 11%; w porównaniu do ponad 4%).

Warto zwrócić uwagę na orzeczenia, co prawda nieliczne (tylko 6), ale charakterystyczne, w których sądy przyznawały zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnych w sytuacji, w której ofiara wypadku przeżyła, ale popadła w stan wegetatywny. Odpowiada to stanowisku Sądu Najwyższego, ale stoi w sprzeczności z dominującym stanowiskiem nauki prawa cywilnego.

Zdecydowanie częściej niż przeciętnie w sprawach z repertorium C wnoszono apelację. Tak działo się niemal w połowie spraw, podczas gdy ogółem apelacje składane były w ok. 17% spraw rozpoznawanych w I instancji przez sądy rejonowe i w ok. 13% spraw rozpoznawanych przez sądy okręgowe. Daje się też zauważyć wzrost liczby apelacji w porównaniu z badaniem spraw zakończonych w 2015 r. Stabilność orzecznictwa wynosiła ok. 63% dla spraw rozpoznawanych w I instancji przez sądy rejonowe i ok. 65% dla spraw rozpoznawanych przez sądy okręgowe, co znacząco przekracza ogólny współczynnik stabilności (odpowiednio 57% i 54%). Istotnie spadł on jednak w porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. Wynosił on wówczas ok. 69%.

Postępowania trwały w I instancji średnio 1,5 roku, czyli niemal o 50% dłużej niż przeciętnie sprawy z repertorium C. Wydaje się, że czas trwania postępowań apelacyjnych nie odbiegał od ogólnej średniej dla spraw z repertorium C.

Głównym wnioskiem z przeprowadzonych badań jest więc to, że nadal nie spełniły się obawy co do inflacji roszczeń o zadośćuczynienie, a praktyka ubezpieczycieli ma istotny wpływ na liczbę spraw o zadośćuczynienie w sądach. Na zakończenie trzeba zatem powtórzyć zdanie, które zamykało raport z badań spraw zakończonych w 2015 r.: „Właściwsza praktyka ubezpieczycieli, tj. przyznawanie zadośćuczynień w większym zakresie, przełożyć się powinna zarówno na zmniejszenie liczby spraw o zadośćuczynienie kierowanych do sądów, jak i na ograniczenie kosztów sądowych i kosztów procesu, do których poniesienia zobowiązani są ubezpieczyciele”<sup>56</sup>.

---

<sup>56</sup> J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 87.



## Bibliografia

- Adrych-Brzezińska I., *Możliwość zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę najbliższych członków rodziny w przypadku ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego*, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2018, nr 4.
- Dąbrowa J., *Odpowiednie ograniczanie rozmiarów obowiązku naprawienia szkody na tle kodeksu cywilnego*, Państwo i Prawo 1968, nr 1.
- Dziurda M., Rylski P., Sadowski J., Wild M., *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – analiza funkcjonowania – wnioski de lege ferenda*, Warszawa 2014.
- Garlicki S., *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1959.
- Granecki P., *Wybrane zagadnienia wykładni art. 362 k.c. – na marginesie wypowiedzi profesora Tomasza Pajora*, Palestra 2005, nr 1–2.
- Jędrzejewska E., *Odszkodowanie za szkody z OC posiadacza pojazdu w związku z wypadkiem drogowym. Postępowanie. Wzory*, LEX/el. 2022.
- Jóźwiak P., *Zmniejszenie odszkodowania w razie przyczynienia się zmarłego wskutek czynu niedozwolonego*, Państwo i Prawo 2011, nr 12.
- Kaliński M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018.
- Koch A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. M. Gutowski, Warszawa 2019.
- Koch A., *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie polskim*, Warszawa 1975.
- Komenda Główna Policji, *Biuro Ruchu Drogowego, Wypadki drogowe w Polsce w 2020 roku*, Warszawa 2021, <https://statystyka.policja.pl/download/20/361900/Wypadkidrogowe2020.pdf>.
- Kondek J.M., *Naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych*, Prawo w Działaniu 2021, t. 46.
- Krupa-Lipińska K., *Zadośćuczynienie za cierpienie wynikające z niemożności nawiązania z osobą bliską typowej więzi rodzinnej z powodu jej uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem czynu niedozwolonego*, Gdańskie Studia Prawnicze 2019, nr 39.

- Kryła K., *Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny zmarłego – uwagi na tle art. 446 § 4 k.c.*, Przegląd Sądowy 2013, nr 2.
- Kucharski B., *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, LEX/el. 2019.
- Lackoroński B., *Glosa do uchwały SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2011, nr 9.
- Łolik M., *Glosa do uchwały SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2012, nr 3.
- Łolik M., *Więź rodzinna jako dobro osobiste. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 10.02.2017 r., V CSK 291/16*, Przegląd Sądowy 2018, nr 5.
- Mularski K., *Cywilne prawo – zobowiązania – dobra osobiste – roszczenie o zadośćuczynienie za zniweczenie więzi rodzinnej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 12.
- Nesterowicz M., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 3 czerwca 2011 r., III CZP 279/10*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2012, nr 4.
- Nowakowski T., *Prawo najbliższych członków rodziny poszkodowanego do zadośćuczynienia pieniężnego za zerwanie więzi rodzinnej – wątpliwości dotyczące nowelizacji art. 446<sup>2</sup> Kodeksu cywilnego*, Przegląd Sądowy 2023, nr 1.
- Nowakowski T., *Uchwała Sądu Najwyższego składu 7 sędziów – Izba Cywilna z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 69/17. Glosa*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 5.
- Osajda K., *Zadośćuczynienie za doznanie przez bliskiego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku*, Państwo i Prawo 2016, nr 1.
- Owczarek M., *Zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 362 KC*, Monitor Prawniczy 2003, nr 4.
- Pruszyński J., *Przyczynienie się poszkodowanego do wyrządzenia szkody (art. 362 k.c.)*, Palestra 1974, nr 11.
- Sadomski J., Wild M., *Zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej w orzecznictwie sądów powszechnych*, Prawo w Działaniu 2012, t. 12, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Jacek-Sadomski-Miko%5%82aj-Wild-Zado%5%9B%C4%87uczynienie-za-%5%9Bmier%C4%87-osoby-najbli%C5%BCszej-w-orzecznictwie-s%C4%85d%C3%B3w-powszechnych-59.pdf>.
- Senkowski J., *Kryteria zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody według art. 362 Kodeksu cywilnego*, Nowe Prawo 1968, nr 9.
- Stefański R., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Legalis/el. 2023.
- Szeleszczuk D., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis/el. 2021.
- Wałachowska M., *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych*, Warszawa 2014.